

Prenumerata „Kur. War.”
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; mie-
siecznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi: rocznie Rs. 8,
(w tem mieści się już opłata
pocztowa za przesyłkę kop. 96,
oraz za opakowanie i Ekspedy-
cję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie

ROK PIĘDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: Znaleźnien s. Krzyża i S. Aleksandra.
Jutro: S. Florjana Męczennika i Moniki.
Piątek: S-go Piusa V. Papieża.
Sobota: S-go Jana Apostoła w oleju.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 28.
Zachód „ 7 „ 26.

Długość dnia godzin 14 minut 58.
Przybyło „ 7 „ 20.

Niedziela: S-tej Domiceli Panny Męczenniczki.
Poniedziałek: S-go Stanisława Biskupa Mecz.
Wtorek: S-go Grzegorza Nazyan. B. W.
Środa: S-go Izidora Oracza.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

— Stat. — W tych dniach opuściła prasę w Po-
znaniu (u Lejtgebra i Spółki) mała książeczka pod
tyt.: „Rocznik Towarzystw Przemysłowych”. Wydał
ją Doktor Władysław Łebski. Z książeczki tej do-
wiadujemy się, że od lat kilku między ludnością prze-
mysłową i rzemieślniczą pochodzenia polskiego w mia-
stach osiadłą, istnieją towarzystwa przemysłowe w Po-
znaniu, Pleszewie, Buku, Gnieźnie, Zninie, Bołnie,
Kurniku, Miłosławiu, i t. d.; a nadto w Berlinie i Dre-
źnie.

Członkami tych towarzystw są: rzemieślnicy i prze-
mysłowcy polskiego pochodzenia, a głównem ich za-
daniem jest (str. 5) „szerzenie między sobą wykształ-
cenia przemysłowego, wiedzy i umiejętności”, które
posiadać należy, żeby jakakolwiek pracę praktyczną
wykonać z korzyścią dla siebie i dla ogółu. Cel jak
widzimy jasny i niedopuszczający żadnych innych do-
myśłów.

Dawne cechy, powiada Dr Łebski, które także by-
ły rodzajem stowarzyszeń, miały tę dążność, na dzi-
siejsze czasy już zupełnie niepraktyczną, żeby wiązać
współki tylko rzemieślników jednego rzemiosła. Każdy
cech miał swoje przywileje, którychby drugiemu za-
nie w świecie nie odstąpił, a przystęp do cechu utrud-
nianio o ile możności jak najbardziej, tak, iżby ko-
rzyści przywilejów dzieliły się tylko między jak naj-
mniejszą liczbę ludzi. Zdawało się, że im mniej bę-
dzie majstrów, tem więcej będą mieli roboty i zysku;
ale czas wykazał, że taka zasada jest fałszywą. Prze-
ciwnie dzisiejsze towarzystwa przemysłowe mają na
celu: wytwarzać obok siebie spółki kredytowe, spo-
żywcze i produkcyjne dla rzemieślników i przemy-
śłowców wszelkiego rodzaju, które obok korzyści wzaj-
nej pracy, mają jeszcze i cel obywatelowy.

W towarzystwach powyższych dla członków wyka-
dają się: lekcje czytania i pisanja, a mianowicie z za-
stosowaniem do rachunków, kwitów, listów z intere-
sami, i t. d.; rachunki przemysłowo-kupieckie i objaś-
nianie z różnicami miar i wag; sposób prowadze-
nia ksiąg kupieckich i dopełnianie bilansów, jeografia,
rysunki, modelowanie, elementarne pojęcia z fizyki i
z chemji, historia przemysłu, i t. d.

Towarzystwa urządzają prelekcje przez osoby za-
prośzone, posiadają swoje biblioteki, w szkołce śpie-
wy i gimnastykę, która jak mówi Dr Łebski, nie
tylko kształci, wyrabia, wzmacnia ciało, ale i tępi
skłonności do nałogów lenistwa i wszeteczeństwa.

Towarzystwo przemysłowe w Poznaniu zawiązało
się w r. 1849, lecz dopiero w r. 1860 działalność je-
go wydała jakieś owoce. Obecnie posiada ono 332
członków i kasę pożyczkową. Roczny dochód ze skła-
dek wynosi 966 talarów. W Towarzystwie tem w ro-
ku 1870/71 miały miejsce nader uczęszczane odczyty.
PP: Ordon, „o Mickiewiczu”, Dr Łebski „o podsta-
wach przemysłu i o „przedsiębiorczości”, Dr Au-
o „kredycie i instytucjach kredytowych”, Feldmanow-
ski o „Czechach”, Kudelka o „węglu kamiennym”,
Urbanowski o „spaleniu ciała”, Hlasko o „telegrafach
podmorskich”, etc. Dyrekcja składa się z 12-stu
członków; Prezesem Dyrekcji jest p. A. Krzyżanowski;
Członkami zaś, Dr Szafarkiewicz, Gintrowicz (jako
kassjer), Adamski, Dr Au, Bieliński, Kajkowski, hr.
Kwilecki, Mott, Palacz i Urbanowski.

Obok tego towarzystwa istnieje jeszcze inne dla
młodzieży przemysłowej, posiadające bibliotekę z to-
mów 500. Członków wszelako liczy dopiero 34.

Towarzystwo hurnicko-Bnińskie posiada człon-
ków 70. Każdy członek płaci po 1 zł. wkupnego, i po
15 gr. na miesiąc. Przewodniczącym jest ks. Bniński.
Na odczytach wykładano: p. Rivoli o „elektryczności
i magnetyzmie”, Antoniewicz o „początkach oświaty”,
p. Gładysz o „szkodliwości emigracji ludności miej-
scowej do Ameryki”.

Towarzystwo w Buku założone w r. z. liczy 55 człon-
ków. W towarzystwie tym mieli odczyty pp. Małecki,
„o potrzebie stowarzyszeń”, Nyklewicz „o dzisiejszych
potrzebach przemysłu krajowego”, Krzyżak „o najtań-
szej produkcji mięsa”, Stam „o wagach i miarach”,
Paszliński „o rachubie czasu i narzędziach ku temu”.

Towarzystwo przemysłowe w Buku założone w 1869
roku liczy 26 członków. Dochód ze składek wynosił

322 tal. Prelekcje mieli pp. Ziemiński „o obowiązkach
członków względem Towarzystwa i nawzajem”, Stacho-
wiak „o prawdzie objawionej i zapatrywaniu się lu-
dów storożnych na religję”, Weinhold „o parze i jej
sile”, Słowikowski „o chemji popularnej i o pracach
ludzkich”. Biblioteka towarzystwa składa się z 126 to-
mów, Towarzystwo w Buku dawało przedstawienia a-
matorskie. Prezesem Towarzystwa jest p. Broekere no-
tariusz, członkami pp. Zboralski, Robacki, Szucke, Lin-
ke Krzajewski, Karkowski, Drobnik.

Towarzystwo przemysłowe w Berlinie zawiązało
się 6 stycznia 1867 r. Pierwszą do tego inicjatywę dał
p. Antoni Kahl mechanik (zmarty), po nim Osięglów-
ski złotnik, Bar maszynista, Degórski krawiec. Do
rozwoju dalszego głównie przyłożyli się: Dr Szymań-
ski, Wojciński inżynier i p. Tabulski, a najbardziej
młody lekarz Robiński. Towarzystwo to liczy 80 Człon-
ków. Biblioteka liczy 356 dzieł. Zarząd składają: pp.
Leskijako prezes, Dybizbański, Osięglowski, i Helinger
jako członkowie i nakoniec

Podobne towarzystwo od r. z. istnieje w Dreźnie
złożone z kilkudziesięciu członków, Odznacza się ono
nader interesującymi odczytami: Co to jest teoria Dar-
wina. O początku i rozwoju sztuki drukarskiej. Jaka
jest konstrukcja mostów wiszących. Z ekonomji spo-
łecznej; O Wartości cenie i użyteczności. O pienią-
dzu kapitale i procentach. O cechach rzemieślni-
czych. Jakie drzewa najpraktyczniejsze do wyrobów
stolarskich. Z higieny: co utrzymuje w płynięciu
krew i w jaki sposób odbywa się jej krążenie. O wyż-
szej szkole krawieckiej. Dla czego woda morska jest
słona lub gorzka. Co to jest gra na giełdzie? O far-
bach olejnych. O rzeźbiarstwie w ogóle a szczegółowo
o kowaniu z kamienia i marmuru. Jakie zawody dla
polaków najkorzystniejsze? O rachunkach przemysło-
wych. O drukarniach i sposobie ich prowadzenia. Ja-
ka różnica między znaczeniem słów: błąd występki
i zbrodnia? O ułamkach dziesiętnych. Ile ktoś stracił
w 25 latach wydając na próżno co tydzień tylko
po 14 talar. Biblioteka towarzystwa obejmuje 220
dzieł. Prezydującym jest p. Kosterkiewicz, a sekreta-
rzem p. Jankowski.

Książeczka p. Łebskiego obejmuje obok tego kil-
kadziesiąt anonsów i firm polskich, w poznaniu To-
runiu, Greczhot, etc.

— Gra pana Schlöttera znana jest już u nas
powszechnie z wielokrotnych jego wystąpień publicz-
nych. Wypowiadał się o niej nie raz swe zdanie. Nic
też nowego powiedzieć o niej nie mamy, z powodu
wczorajszego jego koncertu w sali Resursy obywatel-
skiej. Spotkaliśmy w niej wczoraj te same co i da-
wniej cechy dodatnie i ujemne. Tę samą biegłość do
wysokiego stopnia posuniętą i ten sam brak frazowa-
nia deklamacyjnego. Od ostatniego ratuje się niekie-
dy pan Schlötter przyspieszaniem tempa, lecz to by-
najmniej nie zaradza złemu.

Kto nie był na koncercie, ten może się z programu
dowiedzieć o kompozycjach przez pana Schlöttera
wykonanych.

Pani Dowiakowska śpiewała „Warjacje” Rodego i
wałc „L'estasi”.

Kolaratura „Warjacji” bardzo się do jej usposobie-
nia i wykształcenia głosu nadaje, chociaż w gammach
z góry na dół idących nigdyśmy nut wyraźnych dosły-
sząć nie mogli. Sam temat tylko nie był z właści-
wym charakterem zaśpiewany.

Śluchaczy było bardzo nie wielu.

— Naddatki ofiarowane podczas przedstawień sce-
niczno-amatorskich danych w dniach 14, 21 i 29 mar-
ca r. b., wynosiły rs. 90 kop. 12½ a w tej summie
dar JW. Hrabiego Namiestnika Krolestwa rs. 50.

— Kilka dni temu późną wieczorną porą wracał
ku miastu od strony Alei Ujazdowskiej jakiś mężczy-
zna w mocno niezwykłym stanie, jak tego dowodziły
ciągle objanie się o ściany domów i zawadzanie o ka-
żdego prawie przechodnia. W tem zaczął padać deszcz.
Choć nieprzytomny nasz bohater, uznał za stosowne
schronić się do jednego z omnibusów stojących na
stacji na placu Sgo Aleksandra. Omnibus ten stał na

samym końcu długiego szeregu swych kolegów. Gdy
przyszła nań kolej była już prawie północ. Kon-
duktor zadecydował, że niema co czekać na pasażer-
ów i że lepiej jest odjechać już do domu. Woznica
wagę zawrócił i skręcił w jedną z pobliskich ulic.

Zajechawszy przed stajnię wyprężono konie, a o-
mnibus wtoczono do wozowni, poczem zamknięto ją
na zasuwę. Nad ranem woznica śpiący w stajni u-
słyszał jakiś hałas i przytłumione wołanie o pomoc.
Głos wychodził z wozowni, zawołano tedy o pomoc,
i wnet stanął przy drzwiach wozowni hufiec złożony
z woznicy, stróża i kilku mieszkańców domu uzbro-
jonych w kije, by schwycić, jak sądzono, złodzieja.
Otoczono nareszcie drzwi i ujrano człowieka porzą-
dnie ubranego, ale z mocno rozpaczonym wyrazem
twarzy.

Rzecz się wyjaśniła. Byłto wczorajszy pasażer,
który wsiadł do omnibusu niepostrzeżony przez ni-
kogo i wkrótce w nim usnął. We śnie zachowanie
równowagi jest nieco trudnem, więc uspiiony zsunął
się z siedzenia i smacznie spał na słomie. Konduktor
gaszący latarnię niemiłgo go zobaczyć, bo latarnia
znajduje się w tylnym przedziale omnibusu. Ani jazda
po ulicy, ani wtaczanie do wozowni nie mogły go prze-
budzić, bo sen był twardy.

Można sobie wyobrazić zadziwienie i przestach
nieszczęśliwego pasażera gdy się obudził. Nie mógł
zrozumieć wśród ciemności w czem i gdzie się znaj-
duje i nie dziwnego, że zrozpaczony zaczął krzyczeć
o ratunek.

Noceleg był istotnie wraz z całą przygoda dość ory-
ginalny.

— Od paru lat z największą starannością poczęto
krzątać się około uporządkowania publicznych placów.
Wszędzie gdzie tylko znalazło się obszerniejsze miej-
sce, zasadzono je drzewkami i urządzono trawniki,
w pośród których sadzono wonne kwiaty i róże. Przy
takiej gorliwości wiele placów jak np. Zielony, obok
ulicy Marszałkowskiej, plac Nalewkowski, na prost
ogrodu Krasińskich i inne, zostały obsadzone drze-
wami, pod którymi ustawiono ławki żelazne. W roku
bieżącym około kościoła S-go Aleksandra osadzają
już drzewa na miejsce tych, które poschły w skutek
zeszłorocznych silnych mrozów i dlatego usuniętymi
być musiały. O ile słyszeliśmy, jeszcze w tym roku
ma być cały plac Trzech Krzyżów osadzony do koła
drzewami, zaś od strony Nowego Świata zostaną u-
rządzone trawniki i klomby. Jeżeli pogłoska ta urze-
czywistnie się, będzie to prawdziwym przyozdobie-
niem tamtej części naszego miasta.

— Sędziwy F. S. Dmochowski pracuje nad dziełem
p. t. „Zarysy autorów, przed kilkudziesięciu laty”.

— Saski ogród przyozdabia się ku pocieszeniu
licznych zwolenników tego miejsca chłodu letniego i
wytchnienia miłosnych. Klomby urządzają i zasiewają
kwiatami, ławki malują i porządkują. Nieby jednak
nie szkodziło, gdyby liczbę ławek można powiększyć,
dotąd bowiem dwie czy też trzy aleje posiadają odpo-
wiednią ich liczbę, na innych zaś, gdzie nigdzie tylko
ławkę można znaleźć. Nic więc dziwnego, że w tych
tylko alejach publiczność najwięcej się gromadzi, tu
bowiem w chwili utrudzenia przebadzką, miejsce dla
wypoczynku znaleźć może.

— „Kurjer Lubelski” podał wiadomość, o mającem
nastąpić z końcem kwietnia otwarciu kąpieli mineral-
nych w Sławinku pod Lublinem. Ciągła niepogoda, i
dokuczliwe zimna przeszkodziły dobrym chęciom wła-
ściciela, i otwarcie kąpieli zmuszony jest do pogodniej-
szego i cieplejszego czasu odroczyć.

— Przedstawienia w letnim teatrze w Lublinie już
się zaczęły, krótko jednak trwać będą. Trupa Rata-
jewicza wkrótce opuszcza Lublin, mając wyjechać do
Warszawy. Brak teatru bardzo się da uczuć miesz-
kańcom, którzy z przyjemnością do niego uczęszczali.

— Cena koni codziennie się powiększa, na jarmar-
ku w Turobinie w Lubelskiem, nawet fornałskie konie
niezmiernie drogo płacono. Konie wierzchowe mniej
były jak robocze poszukiwane — ale i na te znajdowali
się amatorzy, którzy za dobrego konia po rsr. 300 i

więcej płacili. Bydło a szczególnie trzoda chlewna w stosunku do cen przeszłorocznych, bardzo staniała; zakupy trzody chlewnej do Pruss prawie ustały, na jarmarkach po małych miasteczkach mało gdzie zgoników zobaczyć można, a ci co są, targują się i dają nadzwyczaj niskie ceny.

— Będziemy tedy mieli nowe widowisko. Przyjeżdżają do Warszawy dwie Amerykanki. Miss Laura z Nowego Yorku i panna Spelterim z San Francisco; które mają odbywać na linie różne ćwiczenia z welocypedami, etc. — Blizsze szczegóły o tej welocypedowej nadziemskiej podróży, znajdą dziś czytelnicy w uwiadomieniu pod właściwą rubryką zamieszczonem.

— „Gazeta Lekarska“ donosi, o nastąpieniu dnia 20 lutego r. b. w Netley w Anglii śmierci hr. Cyprjana Wołowicza, lekarza w armji angielskiej. Zmarły doktoryzował się w 1862 roku w uniwersytecie berlińskim, a w 1864 w akademii petersburskiej. W roku 1867 naturalizował się w Anglii i otrzymał dyplom lekarski w Edynburgu wstąpił jako lekarz do armji. W roku 1868 odbył całą kampanję abisyńską. Z prac naukowych hr. Wołowicza najważniejszą stanowią badania spólnie z profesorem Parkesem przedsiębrane nad wpływem wysokich napojów na organizm ludzki.

— (Art. nad.). „Kurjer Warszawski“ niejednokrotnie już a niemniej i inne pisma zachęcały gminę izraelską, tutejszą do urzeczywistnienia myśli: wznieśienia wspólnej, ozdobnej świątyni, któraby i samej nazwie swojej i licznemu zastępowi izraelitów tutejszych odpowiednią była. Otóż, *ex re* blizkiego urzeczywistnienia tego projektu, sądzę, że każdy tutejszy mieszkaniec — rozumie się kompetentny — powinien radą lub myślą użyteczną przyczynić się do wszechstronnego a gruntownego obmyślenia planu tego gmachu, który niepoślednią być winien ozdobą naszego grodu. Projektów i bezinteresownych rad, dotąd niestety! bardzo niewiele i dla tego to właśnie chcemy zwrócić uwagę osób interessowanych bliziej, na artykuł pomieszczony w bieżącym 16 Nrze „Israelity“ p. n.: „Słowo na czasie — opis synagogi w Peszcie“ pióra p. Michała Pika. Nie marzymy wcale, aby świątynia nasza tak okazała, i tak pyszną być miała jak dom boży stolicy Madziarów w Peszcie. W każdym jednak razie szczegółowy a zajmujący opis tej ostatniej, udatny zwłaszcza drzeworyt — pierwszy to drzeworyt w „Israelicie“ od samego początku wychodzenia tego pisma — podnoszą ten artykuł do godności materiału, z któregooby wiele skorzystać można, przy układaniu planu do budowy świątyni — budowy rozpoczęcia której z prawdziwym wyglądamy utęsknieniem. Może też to powszechne życzenie niebawem się ziści. Szczęść Boże!

— W gubernij Siedleckiej, w powiecie Radzyńskim, w dobrach Międzyrzeczkich, w folwarku Halasach, żona pachciarza Iankla Perlman porodziła dwoje bliźniąt w dniu 27 kwietnia r. b. Powija ona raz trzeci bliźnięta rok rocznie, w roku 1869 dwie córki, w 1870 roku syna i córkę; a w bieżącym roku dwie córki, wszystkie te dzieci pozostają przy życiu i wraz z matką cieszą się dobrem zdrowiem.

— Biuro Informacyjne o nędzy wyjątkowej, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególne ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 kwietnia do dnia 1 maja 1871 r. dobroczynną składką zasilili ubogich sprawionych przez Siostry Miłosierdzia.

Wyszczególnienie ofiarodawców: dnia 1 kwietnia od H. Xa. Pu. miesięczna ofiara rs. 100; od N. N. z pocztu rs. 3; od N. N. rs. 1; dnia 3 kwietnia: od O. rs. 1 kop. 20; dnia 4 kwietnia: od Zielenieckiego rs. 5; od A. o. r. rs. 3; od Jana Wielickiego kop. 50; od Wiktora Zajdela kop. 6; od Seweryna Borkowskiego kop. 15; od Władysława P. kop. 5; Teofil P. kop. 25; z Gazety Warszawskiej rs. 2; z Przeglądu Katolickiego rs. 72; dnia 5 kwietnia: od T. B. rs. 3; od N. N. rs. 2; od W. K. rs. 6 kop. 50; od S. K. rs. 6; od Józefa Gwartowskiego z Moskwy rs. 25; dnia 6 kwietnia: od W. Franciszka Kalinińskiego rs. 1; od J. W. Justyniana Karnickiego rs. 5; od W. J. Jonaszki rs. 25; dnia 6 kwietnia. znalezione na schodach od Z. D. rs. 3; od Fr. K. rs. 3; od J. W. rs. 6 kop. 35; od N. N. rs. 3; od S. K. rs. 3; od Olenia Kocia P. rs. 4; od C. rs. 5; od F. R. rs. 1; d. 8 kwiet. od J. C. z Chmielnej ulicy rs. 1; od J. S. rs. 3; od N. N. rs. 1; z Dziennika rs. 8; od Cecyli Potockiej z prośbą rs. 15; od J. W. Wandalinowej Pustowskiej z prośbą rs. 6; dnia 14 kwietnia: od D. L. rs. 5; od S. rs. 3; z Rodziny Marji kop. 75; od J. W. S. Nie..... rs. 5; od J. W. Mieczysława Epsztajna z prośbą rs. 6; od Oskara Platt miesięczna ofiara rs. 1; z Biura drogi Żelaznej Libawskiej rs. 3 kop. 33, dnia 27 kwietnia: od N. N. kop. 15; od N. N. rs. 15; dnia 30 kwietnia: od E. B. rs. 1; od W. Blocha miesięczna ofiara rs. 80; składka miesięczna Kurjera Warszawskiego rs. 45 kop. 75; składka miesięczna Kurjera Codziennego rs. 87 kop. 95. Razem rs. 567 kop. 98.

Którą to sumę Biuro rozdało pomiędzy 230 rodzin.

— Stan kasy pożyczkowej Przemysłowców Warszawskich 18 marca (30 kwietnia) 1871 r. Uczestników z marca pozostało 564, w kwietniu przybyło 43. Razem 597. Obroty pieniężne. A. Wpływy łącznie z rezerwowem wynosiły: 1) kapitał rezerwowy rs. 932 kop. 14; 2) wkłady do kasy rs. 20,680 kop. 80; 3) procenta od pożyczek udzielonych przez kasę uczestników rs. 1,741 kop. 38 1/2; 4) ze zwrotu pożyczek rs. 36,893; 5) z wpływów przyjętych przez kasę na procent 6% rs. 21,787 kop. 25; 6) z forszusów bezprocentowych rs. 3,965; 7) wpływy z otwartego kredytu w Banku

Handlowym rs. 6,800; 8) fundusz zarezerwowany z dochodów roku zeszłego, na koszt administracji, wypłatę procentów i dywidendę rs. 1,286 kop. 56. Razem 94,086 kop. 13 1/2.

B. Rozchód: 1) na pożyczki dla uczestników rs. 85,037 kop. 83; 2) na zwrot wkładów rs. 166; 3) na wydatki z funduszu zarezerwowanego z roku zeszłego rs. 843 kop. 16 1/2; 4) na zwrot pożyczek zaciągniętych przez kasę rs. 1,346 kop. 75; 5) na pokrycie otwartego kredytu rs. 2,000; 6) na zwrot forszusów bezprocentowych rs. 3,590; 7) na opłatę procentów rs. 20 kop. 36; 8) na koszt administracji w roku bieżącym rs. 167 kop. 79 1/2; 9) dodawszy rezerwanem znajdujący się w kasie rs. 914 kopiejek 23 1/2. Razem rs. 94,086 kop. 13 1/2.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Rozmaitości 440.

— W dniu onegdajszym, pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 2, kobiet: 3; na cmentarzu katolickim mężczyzn 3, kobiet 4, dzieci 40; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn 1, kobiet 1; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 1, kobiet 1.

(Gaz. Polic.)

— W dniu onegdajszym, przyjechało do Warszawy osób 226, wyjechało zaś 149.

(G. Polic.)

— Onegdaj do szpitala starozakonnych dostarczonym został chłopiec 9-cio letni, Icek Weinkrantz, ze złamaną ręką lewą w ramieniu, które to złamanie, nastąpiło w skutek pobicia belfra. W celu ukarania winnego, o wypadku tym prowadzi się śledztwo.

(G. Polic.)

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, bezimiennie ze stacji Wierchowski z gubernji podolskiej rs. 18 dla wdowy po Mściśławie Kamińskim; bezimiennie rs. 2 do uznania Redakcji; od F. M. G. z Kijowa rs. 3 na pomnik Bartoszewicza.

— Jutro to jest we czwartek, jako w dniu imienin s. p. Moniki z Mieszkowskich Zaleskiej odbędzie się w kościele S. tej Anny na Krakowskim-Przedmieściu o godzinie 9-ej wotywa za duszę Joachima i Moniki małżonków Zaleskich, na którą pozostałe córki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

— 3077 —

— Dnia 4-go maja r. b. o godz. 10-ej rano, odbędzie się w kościele S-go Józefa Oblubieńca N. M. P. na Krakowskim-Przedmieściu, jako w dzień Imienin nabożeństwo, za duszę s. p. Florentyny z Szlaskiewiczów Goldring, na które pozostały Mąż z familją, Znajomych i Przyjaciół zaprasza. — Andrzej Goldring.

— 3095 —

— W dniu 4 maja (we czwartek) jako w rocznicę śmierci Marji z Krasuskich Chęcińskiej, odbędzie się w kościele S. tej Anny na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-ej z rana, za spókoj jej duszy żałobne nabożeństwo, na które Syn zmarłej zaprasza.

— 3089 —

— S. p. Apolonja z Dłużniewskich Kunicka wdowa, obywatelka, w dniu 1 maja zeszła z tego świata, w wieku lat 74. Rodzina zmarłej uprzejmie zaprasza na żałobne nabożeństwo mające się odbyć w piątek, dnia 5 b. m. o godzinie 11 z rana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie. Odprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, odbędzie się tegoż dnia po nabożeństwie.

— 3116 —

— Wczoraj, t. j. d. 2go b., zmarł Marjan Krzyżanowski, ofcjalista prywatny, przeżywszy lat 28. — Exportacja zwłok na cmentarz powązkowski, odbędzie się w dniu 4tym b. m., z kościoła Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 4tej po południu, na którą Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

— 3132 —

— Marjanna z Billewiczów Żebrowska, emerytka, przeżywszy lat 68, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej SS. Sakramentami w d. 2-m b. m. przeniosła się do wieczności. W ciężkim smutku pozostały syn z wnukami, zaprasza na exportację zwłok w d. 4-m b. m. to jest we czwartek, z kościoła Sgo Krzyża, o godz. 5-ej po południu odbyć się mająca.

— 3094 —

— Antonina z Kowalewskich 1-go ślubu Kozarska 2-go Suwald, żona urzędnika tutejszego Uniwersytetu, czasowo bawiąc we wsi Konie pow. Grojeckim, po krótkiej lecz ciężkiej słabości w d. 27 kwietnia r. b. zakończyła życie. Pozostały mąż wraz z synem i córką zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne, odbyć się mające za spókoj jej duszy, w katedrze Sgo Jana we czwartek t. j. jutro, o godzinie 10-ej z rana.

— 3129 —

— Zmarli dnia 7 Kwietnia r. b. ksiądz Ludwik Myszkowski proboszcz kościoła parafjalnego Iwanowice w diecezyi kieleckiej; dnia 11 kwietnia r. b. ksiądz Wincenty Jemielity, zakonnik ze zgromadzenia Reformatów w Stopnicy; dnia 22 kwietnia Franciszka Kązmierowska, przełożona klasztoru Norbertanek w Czerwińsku, w diecezyi płockiej.

— 3129 —

— Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem, w kościele Ewangelicko-Augsburskim przy ulicy Królewskiej, Przewielebny JX. Pastor Ludwik, Jeneralny Superintendent kościołów Ewangelickich w Królestwie, pobożosławił związek małżeński, zawarty między p. Zygmuntom — Stanisławem Tyrankiewicz kupcem, a panną Ludwiką — Augustą Fryderyką Wasiańską, Prze-

łożoną Szkoły parafjalnej tutejszej Ewangelickiej żeńskiej, córką kupca Edwarda i żony jego Emilji z Kindlerów.

— 3ddd —

Petroków 25 kwietnia.

W połowie marca przybył do nas z Kalisza pan Trapszo ze swoim towarzystwem dramatycznym, złożonym z 11 artystów i 15 artystek. Przez czas pobytu w naszym mieście Towarzystwo to dało już 15 przedstawień, złożonych z komedji, dramatów, fars, komedjo-oper i mniejszych oper. Z większych komedji mieliśmy już „Margrabiego de Villemer“, „Frou-frou“. Obiedwie te komedje zna już Warszawa ze swojej sceny, — oprócz nich jeszcze mieliśmy tu „Serafine“ Sardou, która podobno dopiero u was ma być grana. Jesli wam wymienię prócz tego dramaty „Miłość i gra“, „Zamek Bergenheim“, komedje: „Miód Kasztelański“, „Doktor Robin“, „Posażna jedynaczka“, operetki: „Gadule“, „Mąż za drzwiami“, „Piękna Galatea“ i „Zamek na Czorsztynie“, operę z muzyką Kurpińskiego, — będziecie już z tego mieśmianę bogactwa repertuaru i staranności pana Trapszy w wyborze sztuk. Nie wliczamy tu wszystkich granych dotąd, bo spis ich byłby za długim.

Personel trupy pana Trapszy bogaty pod względem ilości artystów i artystek, niemniej zadowolili może rozmaitością talentów osób w skład jego wchodzących. Temu też przypisać należy niezwykle jak na miasto nasze, dość obojętne na rzeczy sztuki, powodzenie jakim cieszy się tu pan Trapszo. Teatr prawie zawsze pełny, a co ważniejsza daje się dostrzeżać ze strony publiczności pewne zainteresowanie sceną, rozbudzenie smaku, który zaczyna oceniać wartość sztuk, zastanawiać się nad grą artystów i rozbiegać ją. Dla dyrektora towarzystwa powinno to być najwyższą nagrodą, najwyższem uznaniem, że praca i staranność jego przynoszą owoce.

Lecz dlatego też właśnie, nie tylko w imieniu własnem, lecz w imieniu wszystkich światlejszych miłośników sceny, zrobimy panu Trapszy jedną uwagę, a raczej wyrazimy jedno życzenie — t. j. ażeby zechciał wystawić nam choć kilka dzieł Fredry, Korzeniowskiego, Chęcińskiego. Fredro, od kilku lat bardzo rzadko zjawia się na afiszach scen prowincjonalnych — z utworów Korzeniowskiego na niejedną patrzylibyśmy z przyjemnością — a „Szlachectwo duszy“ Chęcińskiego niezawodnie także zadowoli publiczność tutejszą.

Od kilku dni występuje też na scenie naszej jako gość pan Wardzyński, uczeń znakomitego artysty pana Jana Królikowskiego. Dotąd pan Wardzyński dał nam się widzieć w rolach: „Sołoduhy“, w „Miodzie Kasztelańskim“, i Żyda w wyjątkach z „Kupca Weneckiego“. Szczegółowszą wiadomość o powodzeniu p. Wardzyńskiego, który powszechnie się tu podobał nadesłał nam po wystąpieniach jego „w Keanie“, „Hamlecie“, „Romeo i Julji“, „Maupracie“ i „Pannie de Belle-Isle“.

Wiadomości o towarzystwie pana Trapszy jakie przesyłam nie będą zapewne bez interessu dla Warszawy, gdyż po ukończeniu przedstawień w naszym mieście, co nastąpi zapewne z końcem maja, pan Trapszo udaje się do Warszawy, gdzie przez całe lato przebywać i wraz z Towarzystwem w nowo urządzającym się teatryku przy ulicy Królewskiej przedstawienia urządzać zamierza.

Z Gub. grodzkiej d. 27 kwietnia. Stan powietrza zmusza nas do ciągłego używania paltotów watowanych i futer, gdyż termometr mało co wznosi się nad zero, a nocami zdarza się i mróz. Nic więc dziwnego, że tu i owdzie w miejscach górzystych i w parowach można jeszcze napotkać śniegi na łokcie ziemie pokrywające. Na płaszczynach niskich stopniałe śniegi tworzą obszerne jeziora wody, powlekające się lodem podczas zimnych nocy. Pola nasze dosyć smutny przedstawiają obraz, oziminy bowiem powschodziły leniwo i nie widać żadnego postępu we wzroście zboża. Roboty wiosenne w polach już się rozpoczęły, lecz z przyczyny ciągłych deszczów od paru tygodni bezustannie padających, idą wolno i należy przewidywać, że rolnicy opóźnią się z zasiewami jaremi. Pomimo jednak zimna i deszczów skowronki wesoło śpiewają, zapowiadając lato.

Zboże dosyć poplaca, gdyż niejednen potrzebuje kupić go do siewu; konkurencja więc kupujących podnosi ceny. Inwentarze dosyć dobrze płacą, wiosna bowiem zmusza niejednego do dokompletowania wyprzedanych w jesieni koni i wołów.

Nowin w ogóle tutaj niewiele, a dziś na porządku dziennym jest wypadek, jaki się zdarzył w Kownie. Troje dzieci otrutych zostało strychniną, którą uczeń aptekarski przez pomyłkę miał użyć do lekarstwa.

— Birż. Wiadom. donoszą że Namiestnik Królestwa hr. Berg w dniu 14/26 b. m. wieczorem przyjechał do St. Petersburga. Następcą Tronu Niderlandzkiego w dniu 15/27 b. m. przybył do tejże Stolicy.

— „Głos” pisze: że w Radzie Państwa w krótko rozpoznawanym będzie projekt nowych etatów dla ministerjum Sprawiedliwości albowiem dotychczasowy etat z dodatkowym kredytem 15,000 r. sr. przedłużonym został tylko do r. 1871.

— „Odeski Wiestnik” donosi: że w zaszytych nieporządkach w tem mieście najbardziej winnych okazuje się zaledwie 68 osób. Na śledztwo do Odessy delegowanym został Senator Essen przy udziale miejscowego Sędziego pokoju który czynności swoje już rozpoczął.

— Z prelekcji pułkownika Weniukowa mianem w Petersburgu i zamieszczonej w „Głosie” o organizacji wojennych sił w Chinach dowiadujemy się iż na sposób Europejski utrzymywanych znajduje się tylko 30000 wojska. Broń dla wojska wyrabiają w samych Chinach, a mianowicie w Nankinie, Szangai i Fuczeu. W ostatnim z tych miast istnieje fabryka prochu mogąca dostarczyć 90 pudów dziennie. Flotylla wojenna Chińska składa się z 6 okrętów i 15 do 20 statków parowych. Na 300 milionów ludności państwa niebieskiego siły te są za małe—despotyczna administracja zabija wszelkie prawa obywatelskie.

— „Kijewlanin” donosi, że 6 kwietnia rano wszczął się pożar w Koreniewce, w fabryce cukru hr. Braniczkiego i spółki. Ku wieczorowi cała fabryka ze wszystkiem co się w niej znajdowało, spłonęła. Pożar, jak słychać, powstał od pękniętej lampy z kerosina.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Trzeba przyznać, że jeśli nie z heroizmem, którego, wbrew panu Thiersowi, w wojnie domowej być nie może, to przynajmniej z uporem i energią, stawia komuna opór Wersalowi. Energia jej przydałaby się wodzom i politykom wersalskim. Poraz czwarty już w tej od miesiąca prowadzonej kampanii przeciwko Paryżowi za Francją i przeciwko Francji za Paryżem—przedsięwzięto „stanowczy” napad i od 26-go po 5 dniach ciągłego strzelania, do wieczora dnia 30-go, żadnego prawie nie odniesiono rezultatu prócz zniszczenia fortu Issy, —na które fort ten już przed tem był skazany i ostatniego ciosu lada chwila wyglądał. Dnia 30-go zawezwano go do poddania się. Układy miały być prowadzone nazajutrz. Tak telegrafują z Wersalu. Depesze zaś z Paryża nie zostawiają żadnej nadziei dobrowolnego poddania fortu, a więc i układów. Pod wieczór d. 30-go wysłano na załogę do Issy korpus „mścicieli” i ustawiono na nowo zdemontowane działa. Zamiast w fakta lepiej byłoby wierzyć tylko w dobre chęci komuny, trudno bowiem pojąć jakim sposobem wersalczy, którzy mieli siłę i wolę zdemontowania 30 dział, pozwoliby dziś mogli na ich ustawienie. Byłoby to niszczyć własną swą pracę.

Powołane wyżej depesze paryżkie dowodzą tylko energii i zaciętości komuny. Ta energia przy niezdecydowanym planie wersalczyków sprawia, iż postęp wojsk regularnych jest tak powolnym i małe niesłuchanie siły komuny, pewno nie więcej nad 50,000 wynoszące (donoszą z Paryża tylko o 25,000) stosunkowo dzielniej się dziś bronią przeciwko swoim, niż się broniły przed czterema miesiącami przeciwko Niemcom.

Na plan obsaczenia Paryża, z ewentualnym celem ogłodzenia go,—siły wersalskie są za małe. Napad od południa za przykładem Niemców byłby dobrym, a nawet koniecznym, gdyby powstańcy trzymali w swym ręku wszystkie forte tak jak je trzymali obrońcy Paryża we wrześniu r. z. Ale w obecnych okolicznościach, będąc panem Mont-Valerien, Asnières, Courbevoie i St-Cloud, sztab wersalski nie miał chyba lepszego planu zdobycia Paryża, jak pierwotnie przedsięwzięty od strony Mont-Valerien i półwyspu Gennevilliers i gdyby był zaniechał rozwijania frontu na południu i zasłoniwszy Wersal od wschodu i północy wszystkie siły rozporządzalne rzucił od Maillot do Clichy, byłby dziś już panem Paryża.

Sztab wersalski miał nadzieję zebrania większych znaczenie sił od tych, jakim dziś rozkazuje. Spodziewał się posiłków z Cambrai, o których przed tygodniem już doniesiono, a tymczasem dowódca ich generał Biot sam jeden tylko zjawił się w Wersalu; żołnierzy jego Prusacy puścić nie chcieli przez territorium, jakie w myśl preliminarjów wersalskich zajmują,—i mieli za sobą słusność.

Prócz służby policyjnej, żadna inna siła zbrojna francuska niema prawa istnienia w departamentach prawego brzegu Sekwany. Francja zapłaciła wprawdzie 25 b. m. wszystkie zaległości alimentarne, aż po tę datę przypadające, ks. Bismarck zatem niema już teraz do czego przyczepić swych pogroźek, ale Francja niezapłaciła jeszcze pół milarda franków kontrybucji. Niemcy są w swoim prawie, gdy zajmują Pikardję, część Normandji i Isle de France—a tylko przez te prowincje mogłaby się dostać armja francuska z Cambrai do Wersalu. Gdyby Niemcy z przyjaźni zajmowali trzy powyższe prowincje, mogliby do-

zwolić przejścia nie jednej ale i dwóm armjom francuzkim. W stosunkach, w jakich rzeczywiście zostają do Francji, niepodobna im brać za złe tego, że nie chcą wyświadczyć rządowi wersalskiemu przyjacielskiej usługi.

Położenie militarne po za Issy żadnej nie uległo zmianie. W Neuilly walczone 29 i w nocy na 30 bez rezultatu. Wersalczycy zdobyli barykadę paryżanie napowrót ją odebrali. Zajęcie Sablonville pod samymi murami Paryża, o którym doniesiono już w środę przeszłego tygodnia, wistocie musiało się zredukować do chwilowej tylko konsystencji w tym punkcie jakiegoś oddziału Wersalskiego, który chciał obejść Neuilly, ale nie dokonawszy zamierzonego ruchu, zeszedł z zajętego stanowiska. Pod Asnières jednakowy stan rzeczy.

Dziwnie brzmi wiadomość że 2000 wersalczyków obszedłszy Asnières zajęło linję Gennevilliers i St. Ouen. Po co obchodzić Asnières jeśli ono w ręku swoich, jeśli przytem panuje nad brzegiem przeciwnym trzymanym przez powstańców? Widać przeto że jeśli nie pierwsze, to przynajmniej drugie założenie przedstawia się w barwach niezbyt pomyślnych dla Wersalu. Samo St. Ouen, opuszczone przez powstańców na żądanie komendatury pruskiej która w St. Denis strzeże neutralności pasu przedfortecznego, nie musi być jeszcze zajmowanym przez Wersalczyków, o fakcie bowiem tak ważnym doniesionoby z Paryża. Powstańcy chcieli uprzedzić wojska rządowe, dla zasłonięcia bramy St. Ouen i wstrzymania operacji zaczepnych w tej stronie. Prusacy zmusili ich do cofnięcia się. Jeżeli wersalczyki zyskają sobie względy pruskie, znajdują się od razu w obec straszliwych baterji na Montmartre.

Sejm berliński przyjął w trzecim czytaniu propozycję pana Schulze, mającą na celu przyznanie płacy członkom tego zgromadzenia. Ponieważ zgodzenie się rady Związkowej na ten projekt jest wątpliwem, kilku deputowanych zamierza zaproponować sposób pośredni polegający na zwróceniu członkom sejmowi kosztów podróży od miejsca ich zamieszkania do Berlina i z powrotem. Według innego projektu, deputowanym służyłoby prawo, podczas trwania posiedzeń, bezpłatnej jazdy pomiędzy Berlinem a miejscem ich zamieszkania. Nareszcie trzecia kombinacja zaopatryłaby reprezentantów w parlamencie Związkowym w bilety wolego przejazdu na wszystkich linje kolei żelaznych w cesarstwie.

Wiadomo, że podczas pobytu cesarza Wilhelma w Wersalu, deputacja złożona z dostojników katolickich szląskich, reńskich i westfalskich, przedstawiła mu adres domagający się interwencji Niemiec, w celu przywrócenia władzy świeckiej papieża. Dziennik klerikalny „Germania” ogłosił w tych czasach sprawozdanie z audjencji udzielonej przez cesarza duchownym deputowanym, a z dokumentu tego należałoby wnosić, że Wilhelm I. zobowiązał się do restaurowania władzy świeckiej papieża. Korrespondent berliński „Norda” przeczy autentyczności tego opisu. Utrzymuje on słusznie, że bez względu na odpowiedź udzieloną przez cesarza w Wersalu deputacji katolickiej, sposób w jaki ten monarcha przyjął adres sejmowy, tak energicznie broniący zasady nieinterwencji, nie pozwala wątpić o silnem jego postanowieniu, nie mieszać się do spraw królestwa włoskiego.

Wspomnieliśmy w swoim czasie, o demonstracjach sympatji urządzonych dla ex-cesarza Napoleona III-go, przez pewną część społeczności angielskiej. Obecnie do tych charakterystycznych objawów opinii wolnej Anglii, przybywa jeszcze adres podpisany przez „robotników konserwatystów”, z kilku małych miasteczek nad Kanalem położonych. Sądząc z odpowiedzi pana Pietri, udzielonej w imieniu Napoleona, adres ten miał „sprawić jego cesarskiej mości nierównie większe zadowolenie, aniżeli wszelkie inne oznaki sympatji napotykanie w Anglii.”

Zadowolenie cesarza byłoby zapewne zupełnie usprawiedliwionem, gdyby adres „robotników konserwatystów” miał najmniejszą doniosłość polityczną lub społeczną. Ale dzienniki angielskie wspominając o tej demonstracji, niechcą bynajmniej brać na serio „stowarzyszenia konserwatywnego” robotników z Deal, Sandwich i Walmer. „Daily News” nie zaprzecza istnieniu podobnej asocjacji, ale oświadcza zarazem, że może się na nią zapatrywać tylko z punktu komicznego. Bądź co bądź wziankowani robotnicy ubolewają nad Napoleonem III-m, widząc go chwilowo oddalonym od rodzinnego kraju”, i wyrażają nadzieję „że naród francuzki uzna nareszcie dobrodziejstwa, jakie cesarstwo wyświadczyło krajowi.” W końcu autorowie adresu zaznaczają dobre stosunki, które łączyły Francję i Anglię za rządów cesarstwa, i spodziewają się, że te stosunki powrócą „wraz ze wstąpieniem na tron francuzki księcia cesarskiego.”

Jako wyraz opinii klas roboczych, demonstracja ta niema żadnej wartości; ale zapatrując się z innego punktu nie można jej odmawiać pewnego znaczenia.

„Stowarzyszenia konserwatywne” robotników istniejące tu i owdzie w Anglii, nie mają żadnej styczności z innemi reprezentantami tej warstwy społecznej po wielkich miastach: składają się one wyłącznie z robotników nagromadzonych i utrzymywanych w karności przez torysów, w miejscowościach gdzie przeważa wpływ stronnictwa zachowawczego. Asocjacje podobne przyjmują zwykle gotowe już opinie od kierowników tego stronnictwa. Nie demokracja zatem angielska, ale klasy wyższe objawiły tym sposobem swoje sympatje dla cesarstwa, używając pośrednictwa robotników z Deal i Walmer, a przypuszczenie takie wyjaśnia dokładnie szwyderstwo, którego „Daily News” nie szczędzi dla podpisanych na adresie. Wistocie nie ulega żadnej wątpliwości, że wyższe sfery angielskie, coraz uporczywiej trzymają się przekonania iż przywrócenie cesarstwa jest jedynie możliwem rozwiązaniem zawiłań francuzkich. Sposób w jaki większa część poważnych organów angielskich ocenia postępowanie rządu i postawę Zgromadzenia wersalskiego, jest wyraźną wskazówką tego zwrotu, który musiał wzbudzić oburzenia w dzienniku „Daily News” znanym ze swych dawnych republikańskich predylekcji.

Rozprawy nad budżetem Anglii przygotowują jeszcze, jak się zdaje, dla ministerjum nie jedną trudność; jeśli bowiem jedni nie zadowoleni byli z podatku od zapalek, to znów innym nie podoba się podwyższenie podatku od dochodu. Należy tu jeszcze dodać, że zawieszenie aktu „habas corpus” albo, co na jedno wychodzi, ogłoszenie stanu oblężenia w części Irlandji w ogóle nader przykre wywarło wrażenie.

W Szwecji sejm idący za przykładem norweskich reprezentacji, odrzucił prawie bez rozpraw, akt Unji obu państw. (Nord. Allg. Ztg. Indep. belge.)

Wiadomości Telegraficzne.

Paryż 30-go b. m. wieczorem. (Ag. Hav.). Ubiegłej nocy (z 29 na 30) walczone o pozycję Moulineaux. Wersalczycy odparci utracili 29 wziętych do niewoli. Po walce wyruszył nowy oddział wersalski ku dworcowi w Clamart i poobszadzał domy w odległości 200 metrów od fortu Issy. Z 60 dział tego fortu 30 zdemontowanych. Do kartaczoznicy zbrakło amunicji. Garnizon zmalał do 300 ludzi piechoty i 30 artylerzystów. O godzinie 5-tej z rana powstały rozruchy w forcie. Artylerzyści oświadczyli komendantowi Megy że nie zdołają się już dłużej trzymać. Zagwożdżono niezdemontowane jeszcze działa i garnizon wyszedł z fortu. Megy oddał się pod areszt. W południe Cluseret zjechał do fortu starał się usunąć przetrzech ale nadaremnie. Z Paryża wysłano na załogę korpus „Mścicieli”. Od Maillot do Asnières dziś zupełny spokój. W tej chwili słychać znowu pierwsze strzały.

Zapewniają że arcybiskup Paryża został wypuszczony na wolność.

Wersal 30-go godz. 7-ma wieczór.—(Ag. Hav.) W różnych stronach żywa kanonada. Około 150 jeńców i 10 dział zdobytych dzisiejszej nocy przyprowadzono do Wersalu.

Paryż 30-go, g. 10 wieczorem.— „Ag. H.” donosi: Od w pół do 8 mej wieczorem trwa straszny ogień z dział i karabinów. Wszystkie baterje od bramy Maillot aż do Montmartre strzelają silniej niż kiedykolwiek od początku wojny domowej. Słychać że wersalczyki zamierzają wykonać ogólny napad od zachodu. W Neuilly wybuchnął wielki pożar. Fort Issy na nowo zajęty i działa w nim ustawione. Załoga fortu wzmocnioną została przez dwa bataljony wolnych strzelców i oddział „Mścicieli.” Na miejsce Okółowicza, niebezpiecznie ranionego przypadkowym wystrzałem z rewolweru, mianowany pułkownik Durassier.

Paryż 1-go g. 8 zrana.— (Ag. H.).— Cluseret oddalony z urzędu delegowanego w wydziale wojny i tymczasowo zastąpiony przez Rossela. Według „Cri du peuple” uwieszenie Clusereta nastąpiło na rozkaz komisji wykonawczej, potwierdzony następnie przez komune. La Cecilia dowódca fortu Issy. Przez całą noc strzelano do siebie z dział i ręcznej broni w Neuilly. Obecnie ogień osłabł. Dzienniki oddane komunie zapewniają, że wersalczyki opuścili Gennevilliers. (?)

Wersal 1-go maja.— „Agence Havas” donosi, że wybory municypalne wypadły wczoraj wyłącznie prawie w duchu umiarkowanym republikańskim; udział w wyborach nie był wielki. Dziś z rana silne oddziały wojsk wyruszyły z mostu pod Sevres ku Point du jour.

Paryż 1-go.— „Ang. H.” zawiadamia, że wielu redaktorów pism umiarkowanych oddano pod sąd; powychodzili oni z Paryża.

Paryż 30 kwiet.— Prusacy zagrozili szwadronowi wersalskiemu, ścigającemu federalnych aż do La Ga-

renne, że będą do niego strzelać, jeśliby chciał wkroczyć na wyspę St-Denis (na Sekwanie).

Wersal 30-go. — Okólnik Thiersa z d. 30-go godz. 1 po południu: Prace około linii równoległych nie ustaje. Powstańcy stracili pod Chatillon 2-ch oficerów zabitych, 30 żołnierzy ciężko ranionych 71 żołnierzy, i 4 oficerów wziętych do niewoli.

Bruksella 1-go. — „Etoile belge“ donosi z Paryża, że delegowani komuny, zabrali z kasy państwa 4 miliony franków tytułów renty i pożyczki na okaziciela. W drodze do ratusza zniknął jeden milion. (?)

Paryż 30. — Bergeret i Delescluse przydzieleni do komisji wojennej.

Giełda, kościół Magdaleny, Tuileries, oranżeria i brama Maillot podminowane. Komuna, zażądała znów od banku 8 milionów; bank odmówił.

Paryż, 30-go. — Finansiści hiszpańscy przybyli do St-Denis. Dziennik: „La Commune“ pisze: Żądamy użycia ognia greckiego przeciwko Wersalczykom. Kwestja ludzkości ustąpić powinna przed widokami zwyciężenia.

Wersal, 30-go. — W Zgrom. narod. rozpatrywano petycje, które oskarżały gwardję uruchomioną o wydawanie okrzyków: „Niech żyje Bismarck!“ „Niech żyją Prussy!“ — Komissaż wnosila przejscie do porządku dziennego. Zgromadzenie uchwaliło bezwzględna dyskussję.

Lyon, 29-go kwietnia. — „Decentralisation“ donosi: Korpus generała Werdera który znajdował się już w pochodzie do kraju, otrzymał rozkazy odwołujące powrót. Miejscowości opuszczone, między innymi Montbéliard, zostały na nowo zajęte.

Londyn 1-go Maja. — Wersalski szwadron strzelców ścigany przez sferderowanych do St. Garanne, zażądał aby go wpuszczono do St. Denis. Niemcy odmówili, groząc ogniem (ob. wyżej). Generał Biot, który miał z Cambrai przyprowadzić wojska do Wersalu zjechał tamże sam jeden bez wojsk. Niemcy odmówili im podobno przejścia przez zajmowane terytorium.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 3 Maja godz. 11 z rana.

Wersal 1-go Maja wieczorem. — Układy o kapitulację fortu Issy stanowczo zerwane. Kanonada wzmożona. W Lyonie wczoraj kilkakrotne zamieszki rychło stłumione. W Thiers również zaburzenia mniej ważne. Wybory prowincjonalne w duchu republikańsko-konserwatywnym. Cluseret odwołany i aresztowany, zastąpił go Rossel. — Cecilia mianowany komendantem Issy. Wczoraj wieczorem kanonada żywsza na całej linii od bramy Maillot aż do Montmartre. Paryż upada na duchu.

Florencja 2-go. — Demonstracja projektowana w Rzymie, w rocznicę wypadków 1849 r. zupełnie się nie udała. Rząd odkrył w kilku miastach knowania międzynarodowców (internationałów), dla zakłócenia porządku.

Paryż 2-go. — Komuna mianowała komitet dobra publicznego, złożony z Arnaud'a, Meillet'a, Ranvier'a, i Girardin'a.

Cluseret został aresztowany z powodu nie dbałości i braku troskliwości, która sprawiła, że posiadanie fortu Issy nie jest pewnem. Według doniesień dzienników, komuna na utworzenie komitetu dobra publicznego zgodziła się 45 głosami przeciwko 23.

Wersal 2-go. — Wojska korpusu Vinoy wzięły szturmem dworzec kolei w Clamart i odebrały napowrót zamek Issy, w skutek czego fort Issy zupełnie jest obleżony.

KROPLA WODY.

z ANDERSEN'A.

Niegdyś żył sobie staruszek zwany, Cribbel-Crabbel, zagorzały szperacz osobliwości i adept sztuki czarnoksiężkiej, do której chętnie udawał się, ilekroć nie mógł zwykłym sposobem zdobyć upragnionej rzeczy.

Dnia jednego siedząc na progu swojego domostwa, przyglądał się uważnie przez mikroskop, kropli mętnej wody, zaczerpniętej z pobliskiego stawu. Mirjady żyłatek najdziwniejszych kształtów kręciły się w niej z nieopisaną żywością, rzucając się jedna na drugie, szarpając i rozdzierając się nawzajem. Większe pożerały mniejsze; małe urywały łapki, ogonki, a nawet łapki większym, słowem bezustannie z sobą toczyły walkę.

— Okropność! — zawołał oburzony Cribbel-Crabbel — czyż nie ma sposobu uśmierzenia tych zacieklitych stworzeń, doprowadzenia ich do bardziej pokojowych zasad i umiarkowańszych apetytów? — I zamyślił się głęboko... a nie znalazłszy w swoich wiadomościach z polityki, medycyny i chemii, żadnego odpowiedniego środka, uciekł się do magji.

Najprzód tedy, dla rozjaśnienia badanego przedmiotu, wpuścił coś naksztalt jednej dziesiątej kropli wina czerwonego. Była to krew dobytą z lewego ucha czarownicy. Po tej operacji wszystkie żyłatka nabrały barwy cielistej a kropla wody zamieszkała przez nie, podobną się stała do miasta zaludnionego przez dzikie ludy, zupełnie nagie.

— Co tak ciekawie badasz? — spytał nadchodzący drugi czarnoksiężnik nie posiadający wcale nazwiska — co nie jest rzeczą naturalną między śmiertelnymi — Zgadnij, a otrzymasz w darze co zażadasz.

Nowoprzybyły jał uważnie wpatrywać się w mikroskop i dostrzegł miasto przepiękne ludnością, której brzydota nie była osłonięta żadnym, nawet najlżejszym strojem. Jakkolwiek jednak znalazł wstrętnym widok tych istot, obyczaj je ich stokroć jeszcze wydał mu się ohydniejszemi. Zadrżał, patrząc z jaką zaciekłością te wymoczki popychały, szczypały, kłuły, gryzły i rozdzierały się wzajemnie. Trwał tam ciąglej bój, wrzawa nie do opisania. Co chwila znajdujący się na górze, spadali na dno; ci z dołu wdrapywali się na wyżyny. Jeżeli który posiadał dłuższą łapkę, lub pokażniejszy ogonek, drugi urywał mu je co prędzej. Gdy jeden został rannym, inni zamiast biedz z pomocą, rzucali się na niego z wściekłością, targali ze wszech stron, nareszcie poszarpanych na ćwierci, pożerali. Jeżeli przypadkiem, wyjątkowo skromna jaka jednostka, wcisnąwszy się gdzie w kątek szukała tam ciszy i spokoju, natychmiast mili sąsiedzi spieszą do niej z zaczepką, wciągają w bójkę, oślepiają i pęty męczą i dręczą, aż na wpół martwa pada bez ruchu. Prawdziwy chaos, istna wieża Babel.

— Eh, eh, jakież odrażające widowisko! — woła czarnoksiężnik.

— W istocie — ale co to jest? jak sądzisz? — pyta Cribbel-Crabbel.

— Nic łatwiejszego do odgadnienia, musi to być jakieś wielkie ucywilizowane miasto.

— Wcale nie, to po prostu tylko kropla błota.

— Hm... nie omyliłem się więc tak bardzo — rzecze spokojnie bezimienny — różnica w rozmiarach jedynie.

Ogłoszenie Tymczasowe.

Wysoce szanowną publiczność miasta Warszawy niniejszem zawiadamia się jak najuprzejmiej że w krótkie dwie słynne ekwilibrystki i powszechnem uznaniem cieszące się fenomena:

Miss Laura z Nowego-Yorku, i Panna Spelterim z San-Francisco,

Pod dyrekcją pana Aleksandra Olszańskiego, prosto z Londynu tu przybędą dla dania kilku przedstawień niesłychanej zręczności, na linie z drutu długiej na 400 stóp, grubej zaledwie pół cala i rozciągniętej na wysokości 100 stóp.

Miss Laura wspólnie z panną Spelterim pierwsze odważyły się na niesłychaną sztukę przejechania po linie na dwukółowym welocypedzie nad przepaściami wodospadu Niagary.

Obie ekwilibrystki sławne w całej Ameryce i w części Europy ze swej śmiałości i nieustraszoneści, miały zaszczyt w Nowym-Yorku, Paryżu a ostatnio w Londynie, dawać przedstawienia ekwilibrystyczne w obecności wielu najznakomitszych osób i wśród szumnych oznak zadowolenia.

Ostatnie ich wystąpienie w „Crystal Palace“ i w „Royal Alhambra Palace“ w Londynie zaszczytne zostały obecnością Ich Królewskich wysokości księcia i księżnej Galji, a dostojne te osoby z żywym zajęciem przypatrywały się dowodom zręczności występujących.

Blizsze szczegóły o pierwszym przedstawieniu w krótkie ogłoszone będą przez dzienniki i stosowne afisze. Z głębokim uszanowaniem,

Wilhelm Hoernig, sekretarz.

— Potrzebna jest wiadomość, gdzie się znajduje obecnie Walentyna Smakulska. W własnym jej interesie, zechce zawiadomić o tem Michała Tomczyk w pałacu „Kutno“. (2—3) —2987—

Kantor Główny Loterji

Królestwa Polskiego

Maurycyego Nelken,

na Krakowskim-Przedmieściu,

naprost Wystawy Zachęty Sztuk Pięknych,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że ciągnięcie klasy 4-ej Loterji 116-iej rozpocznie się 5-go Maja r. b. i uprasza, aby raczyła pospieszyć z wymianą Losów dla uniknięcia w ostatnich dniach natłoku. (3—3) —2962—

Redaktor Julian Statkowski. — Wydawca Gustaw Gebetner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5). — Дозволено Цензурою.

Pralnia M. Piotrowskiej.

przy ulicy Jeziuckiej pod Nrem 74, przyjmuje wszelkie **Ubiory materjalne i welniane** w rozmaitych kolorach, do prania, oraz **BIELIZNE**, a mianowicie **Kolnierzyki i Mankiety** męskie, które na sposób zagraniczny i jak najspieszniej wykonują. — 3088—

ROLETY

z płótna rewantuchowego, oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą **J. Rożański**, ulica Miódowa, Nr 9. (4—8) —2408—

Nowo otworzony

Zakład Litograficzny D. Horowitza,

przy ulicy Rymarskiej, Nr 741, nowy 14, poleca się wykonaniem wszelkich **Robót Litograficznych**, po cenach umiarkowanych. (13—14) —2143—

DAMA

wyższego wykształcenia, zamierzając odbyć kurację, u Wód w Toeplitz, poszukuje **Towarzyski** podróży na wspólny koszt. Porozumieć się można listownie, pod adresem: W. Doktor Tyszecki, w Sokółce, (Stacja Kolei), w Gubernji Grodzieńskiej. (1—6) —3100—

Dnia 6 b, m. i r., to jest w Sobotę otwartą zostanie na sezon letni do użytku Publiczności

RESTAURACJA

w Willi Marcelin.

Restauracja prowadzona będzie tak samo jak w roku zeszłym z wszelkimi możliwymi ulepszeniami. Znany w Warszawie od lat 40, **Kuchmistrz Maciejewski** zarządzać będzie kuchnią. — Wszelkie większe zamówienia na obiady podwieczorki lub kolacje, uprasza się robić przynajmniej na 12 godzin naprzód, tamże na miejscu lub w restauracji przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej na 1-em piętrze, w domu Jenerała-Lejtnanta Witkowskiego. — Willa Marcelin, położoną jest za rogatką Belwederską, na 2-giej wioście przy drodze Willanowskiej, zwanej Królewską. (1—6) —3090—

Jest do sprzedania

Kozetka, 6 Napoleonek, mahoniowych, rypsem krytych, **Stolik** przed kozetką, **Szeslag** skórą kryty, **2 Łóżka i Biórko**. Ulica Rymarska, Nr 14 nowy, wprost Fryzjera Pana Kocha. Wiadomość u Rządcy lub u stróża, (1—1) —3123—

TEATR WIELKI. — Dziś: **Hamlet**. — Jutro: **Wolny Strzelec**.

TEATR ROZMAITOSCI. — Jutro: **Miss-Multon**. — Posażna jedynaczka.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1871 r.

Monety i Papiery	Żądano Placono			
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 28				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 67½				
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.)	89	38	88	88
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	88	38	87	88
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	88	25	87	90
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	88	17	82	83
Listy Zastawne miasta Warszawy	100	—	99	67
Oblig. Tow. Kredyt. Ziemińskiego	73	48	73	15
Listy Likwidacyjne rs. 100	146	—	—	—
Bilety Banku Cezars. za r. 1860	144	50	—	—
Nowa Ros. poź. prem. z r. 1864	74	50	—	—
„ „ „ z r. 1866	69	—	68	—
Akcje Dr. Żel. Wars.-Bydgoskiej	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg Żel.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Wars.-Terespol.	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	146	50	145	50
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Obligacje kolei Żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	105	50	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie				

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 145½

Od Likwidacyjnych kop. 168½

Od Listów Zastawnych nowych kop. 181½

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 44½

Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 113 k. 55 rs. 113 k. 25

Londyn: 3 m. funt. st. rs. 7 kop. 73 rs. 7 kop. 71

Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —

Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 91 k. 8 rs. — k. —

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 2 Maja 1871 r.

Termometr R. Godz. 7 rano 1 z południa 9 wieczorem
wskazywał st. ciepła 5.8 8.5 5.0

Dnia 2 największe ciepło 8.8 najmniejsze ciepło 4.8 st.

Barometr podnosi się.

Wiatr zachodni.

Niebo zachmurzone.

Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 2.6 R.; barometr znacznie idzie do góry, wiatr zachodni.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 7 cali 0.

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 2 Maja placono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 6 kop. 60 do rs. 7 k. 57½; — żyta wagi 230 do 240 od rs. 4 kop. 30 do rs. 4 kop. 50; — jęczmienia 4-ro i dwurzędowego rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 45; — owsa rs. 2 kop. 50 do rs. 2 kop. 70; — kartofli rs. 2 kop. 10 do rs. 2 kop. 25.

— **Okowite** placono: — dnia 2 Maja hurtową składnicą za garniec od k. 140 do kop. 140½. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 142 do 143 kop.

DODATEK.

Dnia 3 Maja 1871 roku.

Środa.

Dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1871 roku.

WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa, otrzymała na skład główny, dzieło pod tyt.:

FARMAKOLOGNOZJA,

królestwa roślinnego i zwierzęcego,

CZŁOŻYŁ

J. TRAPP,

Akademik, Professor zwyczajny Cesarskiej Akademii Medyko-Chirurgicznej.

Wydanie Redakcji „Gazety Lekarskiej,” 2 tomy wielkości in 8-vo, rs. 8, do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji. (3-3) — 1574 —

NUTY TANIE

w znacznych zapasach posiada i ciągle sprowadza wszelkie nowości muzyczne,

Księgarnia, Skład Nut, Ekspedycja Pism periodycznych, krajowych i zagranicznych, Maurycego Orgelbranda, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Posągu Kopernika. Katalogi udziela i pocztą na żądanie wysyła bezpłatnie, franco. (3-26) — 2324

25 Obrazków SS., Kolorowanych, za 20 kop. (40 gr)

Wszystkie tańsze Obrazki SS. jakie dotąd tak licznie rozchodziły się pomiędzy miejską i wiejską ludnością, odznaczały się tak złym rysunkiem jak i kolorytem, iż raczej odrażały niż cześć i poszanowanie budzić mogły; skutkiem czego władza duchowna nieraz musiała wzbronić wydawnictwa nieopatrzone jej aprobatą. Czynnikiem zaś do nieustannym żądaniom tak osób duchownych jako i świeckich, wydałmy obecnie pierwszą serję, składającą się z 25 kolorowanych obrazków. Rysunek powierzylimy naszemu znanemu artyście p. Tegazzo, a żywoty i modlitwy, znajdujące się na odwrotnej stronie każdego Obrazku, ułożone są przez panią Belejowską.

Pomimo że wydawnictwo takie znacznego dosyć wymaga nakładu, jednak pragnąc o ile można uprzystępnic je dla ogółu, naznaczyliśmy cenę, niepraktykowanie u nas niską, bo tylko 20 kop. za całą serję złożoną z 25 obrazków. Obrazki te, stanowiąc mogą dla wielu osób ładny i tani upominek, sprzedają się we wszystkich Księgarniach miejscowych na prowincji. Gebethner i Wolff

Monografia Hemorroidów

Dziełko Dra. André Lebel, lekarza fakultetu Paryskiego. Do nabycia we wszystkich księgarniach. — Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

Taryfa celną Państwa Rosyjskiego pozycja 151, II Nr 36 i 37 upoważnione do wprowadzania.

Pigułki Dra Lebel z proszku rośliny Scordium i Pigułki Dra Lebel z ekstraktu tejże rośliny przeciw Hemorroidom sprzedają się we wszystkich Aptekach Cesarstwa. — Skład główny w Warszawie u A. F. Galle. (28-50) — 5617 —

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 27 Kwietnia (9 Maja) r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje: na roboty około reparacji wału ochronnego na Pradze przy rzece Wiśle i znajdującej się przy tymże wale wybrukowanej skarpy, od summy wykazem kosztów na rs. 1095 kop. 10 1/2, wyrażnie rubli srebrem tysiąc dziewięćdziesiąt pięć kopiejek dziesięć i pół, obliczonej, w warunkach zamieszanej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczetowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyrażnie literami, bez skrobienia, poprawek i przekreślań, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy, na złożone w tejże wadium w ilości rs. 110, i na koszt ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z d. ... podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się roboty około reparacji wału ochronnego przy rzece Wiśle od strony Pragi i znajdującej się przy nim wybrukowanej skarpy, za summe anszlagową wynoszącą rs. 1095 kop. 10 1/2, (wypisać literami), i odstępuję od takowej procentów NN, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy wadium, w ilości rs. 110 i na koszt ogłoszenia rs. 15 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, ... pisałem dnia NN, ... (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta, Jenerałnego Sztabu, Jenerał-Lejtenant,

Witkowski. Za Naczelnika Kancelarii, Pronaszk. (1-1) — 3075 —

Zarząd Wód Mineralnych

w Ciechocinku

Podaje do wiadomości, że w d. 28 kwietnia (10 maja) r. b. o godzinie 11-iej z rana odbędzie się przed Zarządem Wód Mineralnych w Ciechocinku, licytacja przez opieczetowane deklaracje in minus napisane na papierze stemplowym w formie obowiązującej na dostawę dla Łazienek w r. b. Wegli kamiennych maszynowych w bryłach, korey Warszawskich 1937 1/2, od kop. 87 1/2 za korzec.

Wadium wymagane do dostawy Wegli jest w kwocie rs. 175. Blizsze warunki mogą być przejrzane każdodziennie prócz Świąt w biurze Zakładu Warzelni (Soli).

W Ciechocinku 11 kwietnia 1871 r.

Prezylujący Rejowski.

(2-3) — 2991 —



W dniu 28 Kwietnia (10 Maja) 1871 roku o godzinie 10-iej z rana w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I, pod Nr 549 urzylującego sprzedana będzie przez publiczną licytację Nieruchomość Nr 3055 w Warszawie, przy ulicy Czerniakowskiej położona składająca się z domu frontowego drewnianego, dwóch wozowni ogrodu i gruntu łokci kwadratowych 15,108 — Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzanym być może u podpisanego Patrona w Warszawie po Nrem 549a zamieszkałego. Vadjum złożyć trzeba Rs. 600. Licytacja zacznie się od summy Rs. 1502. Kajetan Wałowski Patron. (2-2) — 2921 —



DOM piękny, mocno zbudowany, trzy-piętrowy w Warszawie, w szacunku rs. 60,000, na który jest przyznana pożyczka rs. 16,000, jest do zamiany na mniejszy. Wiadomość u Celińskiego Emeryta, przy ulicy Niecałej, Nr 8 nowy. (2-4) — 2950 —

GORZELNIE I BROWARY

znajdą:

ALKOHOLOMETRY Trallesa z patentami.
WIADRA miedziane i żelazne.
MAGIERKI z ciepłomierzem do kontrolowania karmem.
POMPKI przenośne z gumowemi szlauchami do gorzelni.
PRÓBY do piwa, miodu, cukru, octu, wina, mleka, śmietanki, kartofli, buraków, ługu, potażu, wapna i zacieru.
u J. PIKA, optyka m. Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a. (3-6) — 1422 —

FOLWARK emfiteutychny Ludwinowo-Dębskie, w powiecie Pułtuskim, nad rzeką spławną Narwią, przy szosie, o 28 wiorst (4 mile), od Warszawy położony, rozległości 93 dziesiątyn (186 mórg m. n.), mający w tem lasu 8 dziesiątyn (16 mórg), z kompletnymi zabudowaniami gospodarskimi i obszernym dworem mieszkalnym, z inwentarzami lub bez, jest w każdym czasie do odstąpienia. Wiadomość u Zglenickiego, tu w Warszawie przy ulicy Chmielnej, Nr 6, codzień po 7-iej wieczorem, lub też na miejscu, przez Serock. (2-4) — 2893 —

DWA DOMY,

jeden może być zamieniony na wioskę lub sumkę, albo domek mały. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 15 nowy, na dole w bramie, Nr 1 mieszkania. Tamże potrzebna Francuzka za wygody i mieszkanie. (3-3) — 2602 —

Wiadomość dla Restauratorów!

W Towarzystwie **Harmonja**, wakuje od 1-go Lipca r. b., posada **Restauratora**. Osoby posiadające do tego zupełną kwalifikację i dobrą rekomendację zechcą ze swemi dowodami, zgłosić się do W-go Siewczyńskiego, przy ulicy Ś-to-Jerskiej, Nr 1776 lit. A, na 1-em piętrze, od 8 do 10 rano lub od 2 do 4 po południu. (2-3) — 3061 —

W Łowiczu, jest do sprzedania **DOM drewniany**, składający się z trzech Pokojów, Kuchni i Spiżarni, oraz zabudowania gospodarskie, jakoto: Stodoła, Śpichrz, Stajnie rozległe, które w czasie odbywających się jarmarków walnych czynią pewien dochód, należą także do tego gruntu i łąki. Blizsza wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 24 nowy, u właścicielki. (3-3) — 2773 —

MANOMETRY

z fabryki

PP. SCHAEFFER et BUDENBERG

W MAGDEBURGU.

3 cale średnicy rs. 11
4 „ „ „ 12 kop. 50
6 „ „ „ 14
Vacuumetry 6 cali średnicy po 14 rs.

Wodowskazy, szkła i krazki gumowe do tychże.

Krany do manometrów, Pompki alimentacyjne i wszelkie armatury do kotłów parowych

KRAFT et KUKSZ,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

(1-0) — 2840 —

Dzierżawa Gruntów.

W Dobrach Dembe-Male, za **Grochowem**, są do wydzierżawienia **bezwzględnie** grunta bez żadnego wkupnego, na przestrzeni kilkunastu wlok wydzielonych na kolonie mniejsze lub większe, do wyboru. Czynsz z 1/2 dziesiątyn (jednego morga) miary nowo polskiej, od kop. 75 do rs. 1 kop. 12 1/2. Przydana być może łąka za oddzielną ugodą. Blizsza wiadomość na miejscu lub u szwajcara Hotelu Saskiego. (1-3) — 3086 —

Do zamiany Dobra Ziemskie na Domy w Warszawie lub odwrotnie. Właściciele chcący przystąpić do takowej, dla łatwiejszej kombinacji, raczą objaśnienia szczegółowe, oraz adresy swoje listownie nadesłać do Dystrybucji p. Dobrowolskiej, przy rogi ulic: Marszałkowskiej i Ś-to Krzyńskiej, pod Nr 61 Policynj. Obywatele zaś Ziemsce zgłaszając się przez pocztę, raczą dołączyć marki aby w razie potrzeby mogli być niezwłocznie powiadomieni. (1-3) — 3092 —

Do sprzedania

KOLONJA

o dwie wiorsty za rogatkami.

DOM mieszkalny z 5-ma Pokojami i Kuchnią, na dole, z 2-ma Pokoikami i Kuchnią, na górze. **Budynki gospodarskie** dostateczne. **Ogród** z 200-ma Drzewami owocowymi i t. d. Różne Drzewa dzikie.

Gruntu ornego przeważnie 1-szej klasy i łąk, dziesiątyn 15, czyli morgów nowopolskich przeszło 30.

Wiadomość w Redakcji „Gazety Polskiej.”

(8-0)

— 2081 —

Do nabycia

FOLWARK

dziesiątyn 330 (włók 22 1/2), przy kolei żelaznej Petersburgskiej, o 3 wiorsty od stacji Łochów, jest do sprzedania lub zamiany za dom w Warszawie folwark rozległości dies. 330 (włók 22 1/2), z inwentarzem żywym i martwym, chcąc mający kupna, złożyć swój adres w Redakcji pod literami Y Y. (3-3) — 2759 —

Jest do sprzedania zaraz

Majątek Ziemiński,

położony w powiecie Garwolińskim, w bliskości kolei Terespolskiej, przy trakcie Lubelskim, mający rozległości dziesiątyn 750 (włók 50) gleby dobrej żyznej. Blizszych szczegółów zasięgnąć można w Kantorze Jana Riedel, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w gmachu teatralnym pod filarami. (3-3) — 2715 —

5000 rubli sr.

Żądane są na pierwszy Nr hypoteki Majatku wartości 30,000 rs. O 21 wiorst (trzy mile) od Warszawy z hypoteką w Warszawie, długów na Majatku nie ma żadnych; porozumieć się można bez pośrednictwa osób trzecich listownie przez Redakcję „Kurjera Warszawskiego,” pod lit. J. N. (1-1) — 3015 —

Rs. 10.500,

potrzebne na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich u właścicielki domu, położonego przy ulicy Chmielnej, pod Nr policynjnym 6. (3-3) — 2555 —

Przyjmuje się wszelką **Krawiecczyznę** damską, wykonywając ją najstaranniej podług świeżych fasonów. Ulica Grzybowska Nr 10, w oficynie, Nr mieszkania 11-ty. (2-3) — 2875 —

Do sprzedania

Meble Mahoniowe,

t. j. Garnitur składający się z Kana-py, 2ch Foteli, 6u Krzeseł, rypsem krytych, Stół przed kana-pą, Kozetka, 6 Napeleonek, 2 Stółki do kart, 2 Szafy rozbi-rane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Bióro, Szesłał skórą kryty, 2 Lustra i Kredens jesionowy na kolor orzechowy. Wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość przy ulicy Hożej idąc od Trzech Krzyży trzeci dom, Nr 5 nowy, na parterze od frontu. Stróż wskaże. (3-3) — 2815 —

MAGAZYN MEBLI

będący dawniej w pałacu Krasińskich, a teraz istniejący przy ulicy Żorawiej, piąty dom od placu Ś-go Aleksandra, Nr 1613 (nowy 10), sprzedaje różne Meble własnego wyrobu, Garnitury mahoniowe, orzechowe i palisandrowe nowego fasonu, po cenie kosztu. Są także Toalety, Biurka, Komody, Szafy, Kredensy, Stoły obiadowe i inne Meble. Tamże jest Garnitur używany i antyk. Kantorek ozdobny; oraz przyjmuje wszelkie obstarunki. 6-6) — 2094 —

Adam Lewanowicz.

KOMPLETNY TARTAK PAROWY.

w zupełnie dobrym stanie o dwóch gankach, jednej wielkiej i jednej małej pile kotowej, oraz maszyna do wyrabiania gontów, dotąd nierozebrań, są do sprzedania po cenie przystępnej i w każdym czasie mogą być obejrzaane. Blizszych wiadomości udziela pp. Kraft i Kuksz w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 490/1. — 10,199 —

Skład Cementu Krajowego,

przy ulicy Miodowej, Nr 495, w domu Grabowskich, zaopatrzony został w świeży transport tak

Portland jak Roman-Cement.

Dalsze transporty ciągle nadsyłane będą. (2-16) — 2742 —

Urzędnik spadły z Etatu,

obeznajmiony z wszelkimi gałęziami administracji kraju, pragnie przyjąć miejsce Rządcy domu, lub Kassjera jakiego Zakładu, na pewność może złożyć kaucję gotowizną rs. 400, a w poręczeniu na znakomitym Majątku w Warszawie do 3000 rs. — Wiadomość ulica Nowolipie, Nr 34 nowy, 2428 stary, u Rządcy domu. (1-3) —3109—

Potrzebny jest na wieś do chłopczyka ośmioletniego

Guwerner,

znający dokładnie języki: polski, francuski i konwersację niemieckiego, w wieku od lat trzydziestu kilku do pięćdziesięciu. Interesowani zechcą się zgłosić do Kantoru Hotelu Polskiego. (1-2) —3076—

Zonaty Leśniczy z Pruss, lat 42 mający, pełnił obowiązek w znacznym miejscu przez lat siedm, w Królestwie Polskim, przytem posiada świadectwa rekomendacyjne, oraz języki: polski, ruski i niemiecki, obecnie życzy sobie przyjąć podobny obowiązek w Królestwie, lub też w Cesarstwie. Wiadomość o moim mieszkaniu powziąć można u Rządcy domu, przy ulicy Chmielnej, pod Nr 1556, nowy 33 Policijny. (1-3) —3102—

Potrzebna jest

PANNA

do Magazynu Kapeluszy Mezkich **M. Polender**, ulica Długa, Nr 17 nowy. (1-1) —3111—

— U trudniacej się stręceniem **Nauczycielek, Madame Merry**, przy rogu ulicy Granicznej, pod Nr 964 zamieszkałej, są **Francuzki** które w cztero-miesięcznym kursie podejmują się nauczyć mowy płynno-salonowej. Osoby starsze nieco, przygotowane, mające poczucie i chęć korzystania z wykładu, jakoteż **Francuzki** życzące umieścić się do towarzystwa Osób wyjeżdżających za granicę na sezon letni, jak również **Szwajcarka** z językiem niemieckim, która poszukuje miejsca w Warszawie jako Nauczycielka. (1-1) —3121—

Z powodu wyjazdu est do sprzedania,
Fortepjan mahoniowy,

o 6-ciu oktavach, używany, za umiarkowaną cenę. Aleja Jerolimiska, Nr 11 nowy, mieszkania Nr 5. (2-3) —2998—

SAISON d'ÉTÉ 1871.

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH MARKUSA STÜCKGOLD,

za Żelazną Bramą, trzeci sklep od Ogrodu Saskiego,
w domu Nr 2.

Ma honor oznajmić Szanownej Publiczności, iż po powrocie Właściciela z zagranicy, zaopatrzone zostały w znaczny zapas najnowszych towarów, stosownych na teraźniejszy Sezon, jako to: Barège, Sultans, Linos, Jaconas, Cretons, Mohair, Popeline z frędzlami i Suknie upasowane z dołączeniem najświeższych żurnali, nadto posiada znaczny wybór towarów jedwabnych, lnianych, i bawełnianych, a mianowicie: Aksamity Lyonskie i Grefeldskie, Gros-Faille, Gros-Grain, Kaschemir, Gros-Vavorie, Taffetas, Weby, Płótno, Bielizny stołowej, Chustek webowych i batystowych, Serwet i Dywanów.

Magazyn zapewnia Szanowną Publiczność, iż staraniem jego będzie jak dotąd, tak i nadal, przystępnymi cenami i dobrocią towarów na zaufanie zasłużyć. (2-3) —2905—

SAISON d'ÉTÉ 1871.

Zakład Optyczno-Mechaniczny

W. Warnke,

przy ulicy Długiej, Nr 572/3 wprost Arsenału.

Zaopatrzony w najlepsze Okulary, zastosowane do każdego wzroku, Perspektywy teatralne, wojskowe i lotnicze, z czem poleca się względem Szanownej Publiczności, jak niemniej JWW. i W-nym Właścicielom i Dyrektorom Fabryk Cukru i Gorzelni, że posiada znaczny zapas Termometrów do Aparatów, wszelkie reparacje i obstarunki w zakres tego zawodu wchodzące przyjmuje, za rzetelność i akuratność w wykonaniu poręczając. (1-3) —3082—

PROŚBY I TŁÓMACZENIA

redaguje i skutecznie Biuro Rady Honorowego **Burby**, w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela przez pocztę lub osobiście, informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres Kantoru tego wchodzące. (1-10) —3119—

PENSJONAT W DREZNIE.

Rodzice, którzyby życzyli swoje córki dla pierwotnej edukacji, jak i dla zupełnego wykształcenia umieścić w Dreźnie, znajdują takowe pomieszczenie z wszelkimi wygodami i prawdziwą rodzicielską opieką dla swych córek u Wdowy po wyższym urzędniku. Bliższe szczegóły powziąć można w każdym czasie w Warszawie, u pana Klemensa Opelt, ulica Tłomacka 600a/b (Główny Skład Fabryki Żyrardowskiej) w Dreźnie u pp. geheimer Neidhard Justizrath, Pragerstrasse Nr 13, Super-Intendent Dr. Meyer a. d. Kreuzkirche Nr 5. Medicinalrath Dr. Fiedler Friedrichstrasse Nr 33. (1-3) —3108—

Zakład morskich i naturalnych słonych Kapieli,

Kolobrzeg (Colberg),

Stacja Kolei, bezpośrednio nad morzem położony, otoczony galkami i parkami, z wszelkimi wygodami, z urządzeniem odpowiednim do tegoczesnych wymagań, wyborny Teatr, na scenie którego, w rolach gościnnych najznakomitsi artyści występują; jest to **jedyny Zakład morskich Kapieli**, posiadający zarazem **Źródła słone naturalne**, ilość soli, w wodzie źródłanej zawarta, podług rozbioru Profesora Wöhler, wynosi 5%; źródła rzeczone należą zatem do najobfitszych w sól. Kąpiele morskie odznaczają się silnym falowaniem. (1-3) —3003—

Potrzebny jest Uczeń

w wieku od lat 14-stu, do Pracowni Ram złożonych J. Druchlińskiego, róg ulicy Nowy-Swiat i Sto-Krzyżkiej, Nr 1247. (1-3) —3079—

Mamka młoda, zdrowa,

ze świeżym pokarmem, u Akuszerki Podolskiej, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 5, w Hotelu Litewskim. (1-1) —3101—

SKŁAD PAPIERU

i wszelkich Materiałów Piśmiennych

M. KUPFERSTEINA,

W WARSZAWIE

ulica Gołębia, Nr 152, w domu Gdańska
Piwnicą zwanym.

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność jako też i Panów Kupców, iż otrzymał na główną sprzedaż z renomowanej fabryki D. Leonardt et Comp. w Birmingham:

Pióro stalowe poświęcone pamięci Mikołaja Kopernika

i zastosowane do użytku Szkół Warszawskich. — Pióro to wypróbowane przez najślawniejszych kaligrafów angielskich przewyższa tak giętkością jako też i trwałością wszelkie dotychczas znane pióra i chęć je uczynić przystępnym dla ogółu, kazałem je pakować w pudełkach po trzy tuziny, oznaczając cenę na

kop. 15 za pudełko.

Dla zapobieżenia wszelkim nadużyciom każde pudełko ozdobione jest medzioritem **Warszawskiego pomnika Kopernika**, zaś każde pióro nosi napis: „Copernicus Pen.“

Panom Kupcom odstępuję stosowny rabat. (1-2) —2917—

Świeżo otrzymana

Indyjska Kasza na rzeczywiste wytopienie

SZCZURÓW I MYSZY,

sprzedaje się w Składzie Zapalek **R. Böhm'a**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego. (1-3) —3110—

Mam zaszczyt podać do wiadomości JJWW. i WW. Panów, iż mój **ZAKŁAD KRAWIECKI** mieszczący się od lat kilku w domu W-go Podgórskiego, pod Nr 389, vis à vis Saskiego Placu, na 1-em piętrze od frontu, pomimo czasowej restauracji tegoż domu, pozostaje na swoim miejscu

L. Iniański.

(1-3)

—3058—

Ktoby chciał nabyć

Posesję z dużym Ogrodem,

warzywno-owocowym, za Wolskimi rogatkami położoną, zechce się zgłosić po bliższą wiadomość, do Franciszka Piętki, mieszkającego przy ulicy Nowy-Swiat Nr 35 nowy, mieszkania Nr 4, od godziny 2-jej do 4-jej po południu. (1-3) —3081—

Jest do wypożyczenia zaraz

Rubli srebrem 3,475,

na pierwszą połowę realnej wartości Nieruchomości Warszawskiej, bez pośrednictwa faktorów. Bliższa wiadomość przy ulicy Chłodnej, przed Kościołem, Nr 763 (nowy 6) mieszkania Nr 17, tylko o godzinie 3-jej (1-3) —3099—



Dom w Grójcu, murowany,

nowo-wystawiony, pod blachą, przy szosie, wprost Poczty, z Ogrodem, Szparagarnią, Inspektami, ze Stajnią, Wozownią i innemi budynkami gospodarskimi, jest do sprzedania każdego czasu. Bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej, pod Nrem 24 nowym, w Sklepie Pieczywa. (1-3) —3117—

SKŁAD GŁÓWNY

WIN SZAMPAŃSKICH MUSSUJĄCYCH

z fabryki C. W. Schweinfurth w Rydze,

JAKÓBA WOLTER.

W WARSZAWIE,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 52, dom Fajansa,

posiada rozmaite **Wina Szampańskie i mussujące w cenie od kop. 60 do rs. 2.** (4-6) —2675—

Felix Gnuss, Dentysta,

plombuje zęby zepsute, oraz wprawia zęby sztuczne, sposobem najpraktyczniejszym, po cenach bardzo umiarkowanych. Przyjmuje cierpiących na zęby od 9-jej z rana do 5-jej po południu. Biednym udziela pomocy bezpłatnie od 8-jej do 9-jej z rana, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Zamku Nr 111. (1-6) —3085—

KONICZYNA CZERWONA.

5 korcy koniczyzny czerwonej świeżej, z Dóbr w pobliżu Warszawy położonych, jest do sprzedania za przystępną cenę. Można ją obejrzeć w każdym czasie, przy ulicy Grzybowskiej Nr 61, w domu gdzie jest na składzie. (3-3)-2807-

Skład Piwa.

Piwo Drehera prawdziwe Wiedeńskie; Piwo Tenczyńskie, Bock i Marcowe; Piwo Zareckie i Salvator Zarecki; Piwo PP. Habersbusch i Kijoka, wystaje i czyste. Każda butelka jest opatrzona stosowną etykietą z firmą handlu. Porter Halla krajowy dubeltowy; Ekstrakt słodowy leczniczy Dra Karwackiego i Hoffa z Berlina; Buljon Liebiga, poleca Handel Win i Korzeni J. A. Winklera, Nowy-Swiat, Nr 1312a. (3-3) - 2874 -

RESZTY BIELIZNY,

damskiej i męskiej, ze składu pod firmą Walerji Le-wickiej, przy ulicy Hr. Berga, wyprzedają się po bar-dzo **zniżonych cenach**. Zakupienie hurtowe tych przedmio-tów, nawet dla któregośkolwiek z pp. handlujących, korzystnem być może. Tamże są do nabycia: **Szafy, Kontuar, Ko-zetka i Zwierciadło**. (2-3)-3001-

Obrzynki od blachy angielskiej

i blacha żelazna zużyta,

jest do sprzedania w Arsenale. Wiadomość w Kancelarii w każdym czasie. Tamże potrzeba **Węgla** drzewnych 500 korcy. (2-3) - 2945 -

ZAKŁAD LECZNICZY W GLEICHENBERGU W STYRII.

Środki lecznicze:

Wyborny klimat, doskona-ła Rzętka, Zdrój Jana, Zdrój żelazny Pustelnika i Zródło Konstantego

Wskazania lekarskie:

W zakatarzeniach organów oddechowych, trawienia, mo-łochowych i piciowych, w su-chorach, chorobach skrofulicz-nych i niedokrewności.

Dogodności miejscowe:

Wygodne mieszkania, Salon kuracyjny i Gabinet do czy-łania, Restauracja, Muzyka i Teatr letni.

Kommunikacja:

Kommunikacja ze stacjami kolei: Gradec i Spielfeld, za-pośrednictwem poczty dwa razy dziennie odchodzącej.

Zamówienia na wody mineralne przyjmuje Zarząd zakładu kąpielowego w Gleichenbergu. Broszur opisujących Zakład, dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach Austrii, oraz znaczniejszych Składach Wód Mineralnych, jako też przez Dyrekcję Gleichenbergskiego Tow. Akcyjnego w Gradcu.

(6-8) - 2051 -

Niżej podpisany właściciel Pralni Bielizny przy ulicy Tre-backiej pod Nr 636 (nowym 11) w domu W-go Szustra ma honor zawiadomić JW-nych i W-nych Panów a szczególnie Panie, że ponieważ nie mógł tu założyć uczynić robocie odda-nej mu w swym fachu, założył dla dogodności Publicznej

Pralnię z Blicharnią naturalną,

w Jabłonie i jest przez to w stanie wszelkie roboty chociaż największe uskutecznić.

Bielizna będzie przyjęta w tym samym domu w Kantorze przy ulicy Trebackiej i mogą wielkie Domy tak jak Hotele, Restauracje i t. p., miesięcznie abonować podług Cennika, którego w wyż wzmiankowanym Kantorze codziennie przejr-zeć można.

Przytem przyjmuje wszelką garderobę męską i damską do prania i wywabiania plam w całości, oraz Atlasy, Aksamity, Materje i Rękawiczki. Kapelusze słonkowe do prania i fas-sonowania przyjmuje i wykonywam podług najnowszych żur-nali mód zagranicznych. - **M. Schwartz.** (3-6) - 2787 -

ZAKŁAD PARASOLNICZY,

przeniesiony został z ulicy Długiej na Szeroką Fretę, pod Nr 277 (nowy 7), w podwórzu w oficynie na dole, obok Rze-żnika Lehra. Zaopatrzony jest w dobór **Parasoli i Para-solek** nowych i modnych, oraz przyjmuje wszelkie obsta-łunki i reparacje. **A. Bukowski.** (2-3)-3005 -

Guwerner

z wyższem wykształceniem, posiadający języki: francuzki, nie-miecki, polski i łacine, **potrzebny jest zaraz**, do zamożne-go Domu Obywatelskiego w Gub. Mohylewskiej. Wiadomość w **Domu Zleceń**, ulica Senatorska, Nr 20 nowy. (3-3) - 2884 -

ZASTĘPCA DO WOJSKA

posiadający warunki wymagane przez Urząd Rekrucki, życzy sobie znaleźć interessowanych. Adressy przyjmuje Redakcja „Kurjera Warszawskiego“ pod lit. K. M. (3-3) - 2888 -

Osoba przybyła z Prus,

opatrzona chlubnymi świadectwami, życzyłaby przyjąć obo-wiązek Bony lub Zarządzającej gospodarstwem domowem. Ad-res: ulica Chmielna, Nr 1556. (3-3) - 2943 -

Ktoby sobie życzył mieć czyste i dobrze zrobione

OBIADY,

przy porządnej familji, raczy się zgłosić o warunki do domu pod Nr 1 nowy, róg Brackiej i Widok, mieszkania Nr 19, pierwsze piętro. (3-4) - 2902 -



Dwie **Szafy** jesionowe, rozbierane nowe, do sukien, w najświetszem fasonie, z suchego materiału zrobione, są do sprzedania, pod Nr 25-tym nowym (starym 723, przy ulicy Leszno, w domu W-go Kubarskiego, u Stola-larza **Gromczyńskiego**. (2-3) - 3035 -

Używana Maszyna Parowa

o sile 30-36 koni, jako też **Dwa Parowe Kotły**, każdy o sile 25 koni, są do nabycia za ogólną sumę Rs. 1,600. Blizszą wiadomość udzielają **Kraft et Kuksz,** w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/91. (5-0) - 2689 -

O Lekcjach Kroju Sukien Damskich.

Gruntownie Kroju nauczyć się można tylko za pomocą fran-cuzkiej metody, która jest dokładniejsza od wszystkich in-nych, i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyc po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane ra-czą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Woj-nickiej**, przy ulicy Sto-Krzykiej pod Nrem 1345, w drugim domu od Nowego-Swiatu, na 1szem piętrze od frontu. Tamże dostać można **linijek** do tegoż kroju. (3-4) - 2580 -

DOM HANDLOWY

ALEKSANDRA EPSTEIN,

ulica Królewska, Nr 6 nowy, (wprost Mazowieckiej), otrzymał znaczny transport

Nasiona buraczanego

QUEDLINBURGSKIEGO, znanej plantacji H. Mette,

Nasiona buraczanego

WOŁYŃSKIEGO,

najślawniejszych plantacji,

które po nader przystępnych sprzedaje cenach.

Kantor otwarty jest codziennie, prócz Niedzieli i Świąt uroczystych, od godziny 9-jej rano do 5-jej po południu. (4-6) - 2713 -

DZIEWIĘĆ KORCY KONICZYNY BIAŁEJ.

pewnej, dobrze oczyszczonej,

po cenie:

Rsr. czterdzieści za korzec,

jest do sprzedania.

Wiadomość w Kancelarii hr. Zamojskich. Ulica Ry-marska, Nr 6 nowy, wprost Placu Bankowego. (2-3)-3004 -

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do sprze-da-nia Rzeczy do Zakładu należące jako to: **Billard, Stoły Krzesła** i inne przedmioty które można nabyć zaraz lub przez licytację z wolnej ręki odbyć się mającą w dniu 4-tym Maja 1871 roku w domu pod Nr 1659 ulica Mokotowska. (3-3) - 2916 -

Z przyczyny wyjazdu są do sprzedania

MEBLE:



kanapa mahoniowa roboty Simlera, stół, sześć krzesel, dwa fotele, stół do kart mahoniowy, nieużywany, lustro duże i tualeta. Wia-domość przy ulicy Ogrodowej Nr 830 dawny, mieszkania nu-mer 6-ty o każdej porze dnia. (3-3) - 2856 -



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli Mahoniowych:

6 Krzesel; 2 Fotele; Kanapa i Stół, kryte rypsem; można nabyć za cenę bardzo przy-dzo przystępną, przy rogu ulicy Brackiej i Widok, Nr 1578, nowy 2. Wiadomość u Tapicera. (3-3) - 2899 -

WSZELKIE STROJE I SUKNIE DAMSKIE,

Tak z droższych jakoteż i z tańszych materiałów, od skromnego ubranka do bogatego kapelusza; od sukienki do codziennego użytku do wspaniałej sukni balowej, wykończają się przez uzdolnione w najpierwszych Magazynach Mód pracownice, **przy ulicy Senatorskiej, obok domu Roeslera, Nr 7 nowy, na 1-m piętrze od frontu, gdzie przedtem istniał Magazyn Strojów, pod firmą: P. CZABAN.**

Otwierając powyższy Zakład, mam zaszczyt polecić się względem JJWW. i WW. Damom, z tem z mej strony zapewnieniem, iż dołożę najusilniejszych starań, aże-by wszelkie, z pracowni mojej wychodzące stroje, wykończone były dokładnie, podług najświeższych modeli, a przytem odznaczały się wykwintnym gustem i cenami umiar-kowaniem, dla każdego stanu przystępnymi. Tym bowiem sposobem mam nadzieję zjednać sobie zaufanie i uznanie ogółu.

Nadsyłane z prowincji obstałunki, z akuracją wykończane i śpiesznie odsyłane będą.

(3-6) - 2638 -

FELICJA.

KĄPIELE W LANDECK NA SZLĄZKU PRUSKIM,

ze skutecznymi od wieków doświadczonemi termami siarkowemi (23° Reaumura) wzniesionemi na 1400 stóp nad poziomem morza z **wannami bassenowemi, z kąpielami szlamowemi**, przygotowanemi z żelazistego szlamu zawierającego przeważnie siarkę z **wewnętrzniemi i zewnętrzniemi duszami (douches), z solami inhallacyjnymi i zdrojami do picia**, otwarte zostały

15-go Kwietnia r. b.

Termy tutejsze zyskały sobie głównie rozgłos swoją skutecznością w rozlicznych **chorobach systemu nerwowe-go, w osłabieniach nerwowych, hysterji i hypokondrii, w słabościach kobiecych**, dalej przy **rheuma-tyzmie, podagrze, chronicznych katarach kanału oddechowego i przewodów trawienia, chronicznych wyrzutach skórnych i t. p.** Mleko i kuracja serwatkowa. Wszelkie wody mineralne, naturalne i sztuczne.

(3-3) - 2294 -

Landeck w Marcu 1871 r. - Magistrat.



Jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Fortepjan palisandrowy o 7-u oktawach,

z całym Białem metalowym, z głosem pełnym i dźwięcznym, oraz **Maszyna do szycia Nr 1**, ze wszystkimi Przyrządami do szycia, haftu, stembnowania i t. p., która przed rokiem kosztowała Rs. 150, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, pierwszy dom za Bankiem, Nr 745/6, na 1szem piętrze od frontu, lokalu Nr 1. (2-3) - 3018 -

LODOWNIE PRZENOŚNE patentowane,

praktyczne dla Restauracji, Cukierni, Kawiarni i w domowym użytku, na różne wielkości, można dostać w Fabryce Wyro-bów Mechanicznych, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 28 nowym. (3-3) - 2920 -

AWO S O BWA

przywzwoita pod każdym względem, mówiąca językiem francuskim, życzy znaleźć jakie zajęcie, lub pomieszczenie do zarządu domu, matkowania lub towarzystwa. Wiadomość przy ulicy Siennej, Nr 13 nowy, na 2-gim piętrze, Nr 6-ty mieszkania, od 1-ej po południu. (1-1) - 3103-

Jest do sprzedania

Maszynka Elektryczna

nowa, doskonale odpowiadająca swemu celowi, za nader przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Piwnej, Nr nowy 18-ty, stary 15-ty, na 1-szem piętrze, po godzinie 7-mej wieczorem, lub też w Święto. (1-1) - 3080-

MERLI

na turniury pod KOSTJUMY,

do sukien damskich, dostać można na łokcie, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 58 nowy, mieszkania Nr 10. Stróż wskaze. (2-3) - 2957-

Fabryka i Magazyn Mebli

F. OSTASZEWSKIEGO,

egzystujący od lat kilkunastu, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1306, nowy 52, prawie naprzeciw Apteki Koopego, posiada znaczny zapas Garniturów Mebli w najświetniejszych fasonach, gustownie i trwale wykonanych, do kompletnych umeblowań salonów i buduarów, sprzedaje po cenach znacznie niższych, mając to na uwadze, iż mały zysk a częsty, więcej przynosi jak duży a rzadki. W tejże Fabryce jest używany garnitur cały kretonek kryty, Toaleta mahoniowa antyk, Sześląg, Kozetka i Sofa, za cenę bardzo przystępną. (6-6) - 2436-

Jest do sprzedania

PARAPAWI

Ktoby sobie życzył takowe nabyć, może się dowiedzieć przy ulicy Wiejskiej, Nr 1725, u Stróża domu. (1-1) - 3120-

MAGAZYN MEBLI

Warszawskich i Zagranicznych

P. GLOBUS,

przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej Nr 471a.

Poleca się doborom Mebli w najświetniejszych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.

Tamże główny i wyłączny skład Mebli giętych Braci Thonet w Wiedniu, które to meble sprzedają się po cenach stałych fabrycznych. (5-10) - 2636-

Zarząd Biura Pośtańców Publicznych

w Warszawie, Nr 9,

Kantor Informacyjny Sprzedaży, Kupna, oraz Dzierżawy Dóbr i Domów.

Poszukiwanym jest DOM w szacunku do 6,000 Rs., w okolicy ulic: Żelaznej, Ogrodowej, Solnej, lub niedaleko Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Szacunek całkowity może być gotowizną zapłacony. Bliższe szczegóły udzielone będą w Kantorze.

Biurowo otwarte codziennie od godziny 10-ej rano do 6-ej po południu. (1-2) - 3107-

145 Matek Owiec

w Zarodowej Owczarni Gawartowa Wola, jest do sprzedania.

Wiadomość na miejscu przez Stację Pocztową Błonie. (1-3) - 3084-

Łaźnia parowa i parę Sklepów!!!

od lat 30-stu egzystujące w miejscu bardzo korzystnym zwłaszcza przez czas egzystowania Obozów, jest do wydzierżawienia od każdego czasu, za Rogatką Powązkowską, pomiędzy Obozami. Wiadomość na miejscu u Wiczyńskiego Posiadacza Osady pod Powązkami zwanej. (2-3) - 3020-

Fr. Frejschmidt.

Mieszkam teraz:

Neue Wilhelm-Strasse, Nr 5,

(tuż obok Lip),

Berlin, dnia 15-go Kwietnia 1871.

Dr Robiński.

(6-3-3) - 2922-

Potrzebne jest od dnia 1-go lipca r. b.,

MIESZKANIE,

złożone z 3-ch większych lub 4-ch mniejszych pokoi, z kuchnią, suche, widne i ciepłe, nie wyżej jak na 2-gim piętrze i niezbyt oddalone od Placu Teatralnego, w cenie najwyżej rs. 250 rocznie. Ktoby takowe miał do wynajęcia, raczy zostawić adres z wyrażeniem ceny, w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami N. K. (4-4) - 2805-

Sklepy z mieszkaniami.

jeden na rogu ulicy Erywańskiej i Zielonego placu, może być z wystawą taką jaka jest przy cukierni Czernera, lub Cloina, przydatny na Kawiarnię, Mleczarnię, lub Restaurację, z mieszkaniem z kilku pokoi składającym się, które według życzenia może być odświeżone, jest do wynajęcia za przystępną cenę od 1-go Lipca roku bieżącego; drugi przy ulicy Erywańskiej, niedaleko Marszałkowskiej, z mieszkaniem odświeżonym, w każdym czasie do wynajęcia, w domu Nr 1404 starym, nowym 60-ty. Wiadomość u Rządcy. (1-3) - 3113-

Dla Osób przybywających na kurację, lub na dłuższy czas do Warszawy, jest do odnawiania na dwa, trzy, lub cztery miesiące **Parę Pokoi**, na 1-szem piętrze od frontu, z meblami i różnymi dogodnościami, może być z kuchnią i drzewem, przy ulicy Długiej, w bliskości Krasńskiego ogrodu. Wiadomość w cukierni przy tejże ulicy, Nr 592. (1-1) - 3096-

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie **Handel korzeni i produktów żywności**,

wraz z mieszkaniem na sprzedaż Piwa i Restaurację w miejscu bardzo korzystnem, za cenę przystępną. Wiadomość na miejscu przy ulicy Czerniakowskiej, Nr 2993 lit. A. (2-3) - 2952-

W sobotę w dniu 6 maja otwiera się Zakład Spacerowo-Gastronomiczny

"P R A D O",

(dawniej Ogród Ohma), za Wolskimi rogatkami. Tamże są do wynajęcia mieszkania Letnie. (2-3) - 3042-

Do najęcia od 1-go Lipca r. b., w domu Nr 1077a, nowy 14, przy ulicy Granicznej, gdzie Instytut Wód Mineralnych.

Apartament na 1-em piętrze,

z widokiem i balkonem na ogród Saski,

składający się z wielkiego Salonu, 5 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Spiżarni, Pokoju dla służb i Passażu. Na żądanie mogą być dodane jeden lub dwa pokoje, na Parterze w tym samym domu. Bliższa wiadomość na miejscu u Właściciela domu. (3-3) - 2887-

Letnie Mieszkania

W MAJĘTNOŚCI HELENÓW,

blisk stacji drogi żelaznej Warszaw-Wiedeń. Prusaków położonej, jest jeszcze kilka Lokali mniejszych i większych do najęcia. Dogodność komunikacji, szczególnie tanie przez pociągi spacerowe, łatwość otrzymywania opału w miejscu, mieszkania te zalecają. O warunkach dowiedzieć się można u Rządcy Pałacu Nr 415, nowy 15, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, naprzeciw b. Pałacu Namiestników. (2-3) - 2944-

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

przy ulicy Chmielnej (między ulicą Bracką i Nowym-Swiatem, w domu pod Nr 1525, (8 nowy), **LOKAL** na pierwszym piętrze, składający się z 6-ciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni z wszelkimi wygodami i Balkonem, za rs. 660 rocznie. Bliższa wiadomość na miejscu. (3-6) - 2947-

W każdym czasie jest do odnawiania

Pokój z umeblowaniem,

usługa, może być i ze stołem, miesięcznie lub kwartalnie, przy ulicy Królewskiej, Nr domu 3, na 1-em piętrze, mieszkania Nr 3. (3-3) - 2932-

W domu przy ulicy Niecałej, Nr 614M, policyjny Nr 3, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.,

Sklep z Mieszkaniami,

złożonym z dwóch Pokoi, Kuchni i innych dogodności. Wiadomość na miejscu. (3-3) - 2913-

Lokal na Kawiarnię, zwaną Marymoncką,

od lat 30-tu istniejąca, na Cukiernię, Bawarię lub t. p., jest do najęcia od 1-go Lipca; oraz Sklep z pokoiem. Każdego czasu Dom ten jest do sprzedania, na dobrych warunkach, ulica Długa, Nr 568, wprost Arsenatu. Wiadomość w Sklepie. (1-2) - 3044-

Sklep obszerny

z dwoma Oknami wystawowymi i Pokojem, jest do najęcia przy ulicy Granicznej, Nr 10, w domu Wgo Mokojewskiego, od 1-go Lipca r. b., za Rs. 350 rocznie. Tamże są do sprzedania **Szafy sklepowe**. - Wiadomość na miejscu w Składzie Fajansu Józefa Teichfeld. (1-3) - 3104-

Do najęcia od 1-go Lipca

Sklep duży z Oknem,

rocznie Rs. 180.

Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 32, u Właściciela domu. (1-3) - 3093-

Mieszkania

różnej wielkości,

są do wynajęcia w domu przy ulicy Siennej pod Nr 11. (1-1) - 3098-

Dwa Lokale przy Alei Jerozolimskiej,

do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu Nr 32, a mianowicie: 1) na 1-szem piętrze, z Balkonem, 6 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, 2) Piwnice, Stajnia i Wozownia, za Rs. 780 rocznie. 2) Na parterze, 5 Pokoi, Przedpokoju, Passaż, Kuchnia i Piwnica, za Rs. 450 rocznie. (3-3) - 2756-

Kapelusze Ryzowe i Słomkowe,

przyjmują się do prania i przerabiania na najświetniejszy fason, po jak najprzystępniejszych cenach,

w Pracowni Strojów Damskich Walerji Czerniejewskiej,

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 68 nowy, w pierwszej oficynie prawej, za prz wejściu do sieni, drzwi po lewej stronie, (parter), Nr 8 lokalu. Stróż wskaze. -2503-

Przy Alei Jerozolimskiej pod Nr 28, w domu W-go Dobrowolskiego, w oficynie prawej, na 2-gim piętrze, jest zaraz do wynajęcia

Mieszkanie z meblami,

złożone z 2-ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, za cenę rs. 15 miesięcznie. Stróż wskaze. (3-3) - 2822-

Na Nowym Świecie Nr 31, jest do odnawiania zaraz na czas letni, w całości lub w części, **Mieszkanie zupełnie umeblowane** na 1-szem piętrze Nr 3, składające się z 6-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, i góry. Zyczeniem dzisiejszego lokatora byłoby wynająć je osobom któreby je w czystości i porządku utrzymywali a w miarę pewności że ten warunek będzie dopełnionym, cena znacznie obniżona zostanie. (2-3) - 2984-

Przy ulicy Instytutowej, między Aleą Belwederską a ulicą Wiejską, w domu W. Stanisława Lessera, Nr 1727 lit. K,

są do wynajęcia od 1-go Lipca i od 1-go Michała, rozmaite **LOKALE** większe i mniejsze, z rozkładem wygodnym i z wszelkimi dogodnościami gospodarskimi, tudzież opatrzone gazem i wodociągami. (2-3) - 2977-

Jest do sprzedania w każdym czasie

Aparat miedziany gorzelniany,

kompletny, Pistorjusza, na 20 korcy kartofli zaciern, w najlepszym stanie, z wszelkimi naczyniami potrzebnymi do pedzenia gorzeln, lub bez takowych. Bliższa wiadomość u Reagenta Janiszewskiego w Radomsku. (2-3) - 3039-

APARTAMENT

na 1-szem piętrze,

złożony z 12 Pokoi, 2-ch Salonów, Pokoju dla służby, Stajni na 10 koni, dwóch Wozowni i innych potrzeb; jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość Pałac Kuryta, Alea Ujazdowska. Tamże jest do sprzedania **Bryczka** na resorach węgierskich. (3-3) - 3008-

Jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie w Brwinowie,

gdzie przystanek drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, składające się z 7-miu Pokoi i Kuchni. Wiadomość na miejscu Jazda, z Warszawy koleją trwa pół godziny. (2-3) - 2948-

Do wynajęcia od 1-go Lipca

obok Banku, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 745/6: **Sklep okazały z Pokojem**, Jeden Pokój, Przedpokój i Kuchnia, Stajnia Wozownia. - Wiadomość u Właściciela domu lub u miejscowego stróża. (6-6) - 2590-

S k l e p,

prowadzący sprzedaż Herbaty, Cukru i Win, z jednego z pierwszych Zakładów, oraz Kolonialnych Produktów i Le gumin, otworzony został z dniem dzisiejszym przez C. Wilkanię, przy Rynku S-go Aleksandra, wprost Wodociągu Nr 1655 (5 nowy). (3-3) - 2908-

Sklep obszerny

w domu Zarządu Wojskowego, naprzeciw Kopernika, jest do wynajęcia od 1-go Lipca razem z pokojem; oraz **Sklepy i Lokale** na ulicy Elektoralnej, pod Nr 776, do najęcia od 1-go lipca. Wiadomość na miejscu u rządcy domu, lub u dzierżawcy domu, pod Nr 776. (2-6) - 3063-

Potrzebny jest LOKAL,

z 2-ma wchodami, składający się z trzech obszernych Pokoi i Kuchni, naprzeciw Kościółka S-go Aleksandra; umówiona cena na lokalu placu będzie z góry co pół roku. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej pod Nrem 1733, w oficynie na pierwszym piętrze po prawej ręce. (2-2) - 3050-

Dnia 2-go b. m., w przejściu ulicą Kozia, zgubiony został

Woreczek skórzany,

z klamerką, w którym znajdowało się rs. 6 kop. 87. Laskawy Znalazca przez wzgląd na biedne położenie poszkodowanej, raczy zwrócić takową do mieszkania PP. Feiss, przy ulicy Leszno, pod Nr 657, na 1-em piętrze w mieszkaniu Nr 16. (1-1) - 3114-

W dniu 1-szym Maja r. b., w przechodzie ulicami: Rymarską, Senatorską i Miodową, zgubiona została

Dewizka damska złota

z Rączką koralową i Kluczykiem. Laskawy Znalazca raczy ją złożyć w Redakcji „Kurjera,” za nagrodą Rs. 2. (1-1) - 3091-

Nagrody rubli 6! W dniu 20-ty

Marca r. b. z domu pod Nr 617, przy ulicy Danilowiczowskiej, zgubiła **Suka Wyzlica**, z rasy Cetrow, maści jasno-żółtej, z odmianną białą na łbie i piersiach; kto takową odprowadzi pod powyższy Nr, lub da znać gdzie się znajduje, otrzyma powyższą nagrodę; mieszkanie stróż wskaze. W razie dostarczenia, nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągnięty będzie. (1-3) - 3087-